

# Pieniądze ważniejsze niż życie?

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.tpd.go.pl](http://www.tpd.go.pl); Tel. - 0504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

GAZETA POWIATOWA Nr 27 (337) Rok VIII 8.7.2010 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 17 31-5646

## Maszt na Mirosławieckiej niegroźny - orzekli eksperci firmy masztowej

- Mam pytanie do burmistrza i Wysokiej Rady. Dlaczego sprawa pomiaru pól elektromagnetycznych przy maszcie wykonana była przez P4, (firmę, która jest właścicielem nadajnika – przyp. red.) i właściciela spółki, która maszt stawiała, a nie przez ludzi, którzy się tym powinni zajmować? Tym samym dla nich to było na korzyść, dla mieszkańców niekoniecznie. - mówi mieszkaniec Zatorza. Czytaj na str. 2

### ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19  
tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

### PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Drawsko Pom., Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom., Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

[www.pogrzebydrawsko.pl](http://www.pogrzebydrawsko.pl)

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



**KOZŁOWSKI**  
**www.jmmk.pl**  
ŚWIAT SAMOCHODÓW

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA  
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI

Adres:  
78-500 Drawsko Pom.  
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

### WYBORY PREZYDENCKIE

Rekordowe poparcie  
w Zakładzie Karnym  
w Wierzchowie – 91,18  
procent

Powiat  
drawski za  
Komorowskim

Ile zarabiają  
urzędnicy drawscy?  
- publikujemy ich  
oświadczenia  
majątkowe

NAJBARDZIEJ NIEZAWODNA<sup>1</sup>

NAJBARDZIEJ INNOWACYJNA<sup>2</sup>

NAJLEPSZY WYBÓR<sup>3</sup>



TOYOTA COROLLA



TOYOTA PRIUS



TOYOTA AVENSIS



TOYOTA RAV4

1. W raporcie niemieckich ekspertów TÜV 2010 Toyota ma najwięcej niezawodnych samochodów.
2. Ponad 2000 opatentowanych innowacji w kategorii napędów alternatywnych.
3. Sprawdź nową ofertę Toyoty i umów się na jazdę próbną.

[www.toyota.pl](http://www.toyota.pl)

infolinia: 0 801 20 20 20\*

Today  
Tomorrow  
Toyota

Toyota Nowogard MK  
ul. 3-go Maja 27b,  
72-200 Nowogard

**nowogard MK**  
e-mail: [002@toyota.pl](mailto:002@toyota.pl)  
[www.toyotanowogard.pl](http://www.toyotanowogard.pl)

Salon tel. 091 39 25 700, serwis tel. 091 39 25 702

\*koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

Prius, Corolla, Avensis, RAV4 – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,9 (Prius) do 7,6 (RAV4) l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 89 (Prius) do 186 (RAV4) g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na [www.toyota.pl](http://www.toyota.pl). Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

# Maszt na Mirosławieckiej niegroźny - orzekli eksperci firmy masztowej

(Złocieniec) Na ostatniej sesji Rady Miasta znów powrócił temat masztu telekomunikacyjnego na ul. Mirosławieckiej. Choć maszt stoi tam już od jakiegoś czasu, wciąż budzi emocje. Podczas sesji burmistrz Waldemar Włodarczyk przedstawił sprawozdanie na temat szkodliwości emisji promieni emitowanych przez maszt. Zgodnie z raportem, firma przeprowadzająca badania emisyjne nie znalazła obszarów, gdzie promieniowanie przekroczyło dopuszczalne normy i mogłoby w jakiś sposób szkodzić mieszkańcom.

W Trybunie Obywatelskiej głos w tej sprawie zabrał przedstawiciel Stowarzyszenia Zatorze, które powstało w ramach protestu przed budową masztu na ul. Mirosławieckiej.

– Jestem przedstawicielem Zatorza, moje nazwisko nie jest istotne. – powiedział rozmówca odmawiając ujawnienia swoich personaliów. – Mam pytanie do burmistrza i Wysokiej Rady. Dlaczego sprawa pomiaru pól elektromagnetycznych przy maszcie wykonana była przez P4, (firmę, która jest właścicielem nadajnika – przyp. red.) i właściciela spółki, która maszt stawiała, a nie przez ludzi, którzy się tym powinni zajmować? Tym samym dla nich to było na korzyść, dla mieszkańców niekoniecznie. – Przedstawiciel Zatorza pytał również o to, dlaczego Stowarzyszenie nie zostało powiadomione o sposobie i wyniku tych pomiarów.

– Niepokojące jest również to, że ludzie przychodzą do Stowarzyszenia, bo dostają jakieś pisma od burmistrza dotyczące podpisów pod pe-



tycją – od kogo się dowiedzieli? Kiedy się dowiedzieli? A skąd oni mają takie rzeczy wiedzieć, skąd każdy z listy wiedział o sprawie masztu? – mówił.

Na pytanie przedstawiciela Stowarzyszenia Zatorze dotyczące wykonania badań przez spółkę P4, burmistrz odpowiedział, że każda firma, która chce postawić tego typu urządzenie, musi we własnym zakresie przeprowadzić badania nad szkodliwością emisji i wykonać pozostałe niezbędne ekspertyzy.

– Dziwię się, że zadaje pan takie pytanie. – dodał burmistrz. W odpowiedzi na pytanie o przychodzących z pretensjami ludzi do Stowarzyszenia, burmistrz odpowiedział następująco: – Jest rozpatrywany cały ciąg zdarzeń i odwołań, które państwo składaliście, zarówno jako Stowarzyszenie, jak i poszczególni mieszkańcy. Jeżeli mam rozpatrywać wnioski poszczególnych osób, mu-

szą też dopytać się o szczegóły, np. kiedy dokładnie dowiedzieli się państwo o budowie masztu. Bo jeśli na przykład ktoś jednym zdaniem odpowie „na spotkaniu”, to te pytania sięgają do Stowarzyszenia. Chcąc udzielić dokładnej odpowiedzi muszę posiadać kompletne informacje. – wyjaśnił burmistrz.

Choć maszt już dawno stoi na Mirosławieckiej, choć wszystkie ekspertyzy dowodzą, że promieniowanie nie przekracza norm, to jednak wciąż Stowarzyszenie Zatorze ma sporo zastrzeżeń. Jak powiedział nam jeden z członków Stowarzyszenia (dane do wiad. redakcji), mieszkańcy Zatorza mają do burmistrza żal nie za to, że maszt stanął na tej ulicy, tylko dlatego, że stanął bez konsultacji z mieszkańcami.

– Nikt nas nie pytał o zgodę, po prostu postawili nam maszt, a to jest niezgodne z prawem. – powiedział nasz rozmówca. Może w tej sytuacji

dobrze byłoby, jeśli faktycznie taka sytuacja miała miejsce, przyznać się do błędu i przeprosić urażonych mieszkańców, kończąc tym samym trwającą już tyle czasu walkę z wiatrakami? M

## POdłość

Polowanie zakończyło się sukcesem tylko dzięki szczwaczom. Myśliwemu wysuniętemu z ramienia na czoło przez przegranego 5 lat temu pozostało tylko biernie czekać, aż cel znajdzie się na lini strzału i wypalić. Przy dzisiejszej technice trafienie to tylko kwestia doświadczenia, najważniejsi są szczwacze. Nagonka z udziałem premiera, ministra finansów, ministra spraw zagranicznych, prezydenta Warszawy i dłużnika wszystkich Polaków (100 mln zł dla każdego) zakończyła się w ostatni piątek w Inowrocławiu.

Tusk: „... ten człowiek nigdy nie pracował fizycznie, ... ja go dobrze

znam, fascynowała go zawsze i wyłącnie siła, ... z tych wakacji musimy wrócić, ... idźcie na wybory ochronić swoje emerytury, to chodzi o wasze pieniądze”.

Sikorski: „... powie wszystko, zdradzi każdy ideał i każdego polityka, byle tylko dorwać się do władzy”.

Gronkiewicz-Waltz: „... ten człowiek niedługo będzie wychwalał Bieruta, a nawet generała Moczara”.

Wcześniej do grona szczwaczy dołączyli artyści (Wajda, Kutz), multimilionerzy (Palikot), naukowcy („Szerszeń” Niesiołowski) czy zniechęceni (Bartoszewski). Gapie przyglądali się z uśmiechem na twarzy, klaskali, skandowali, nagonka najwyraźniej ich bawiła. Sytuacja

niczym z powieści „Malowany ptak” Kosińskiego - inne ptaki zadziobują ku uciesze ludzi pomalowanego przez nich ptaka.

Szczwacze dali z siebie wszystko, bo wierzą, że zwycięży się nie osądza. Teraz triumfują i piją żółdkową gorzką. Mamy go, jest w PO-trzasku!

To prawda, wygrali. Wygrali też komuniści w wyborach w 1947 roku czy Francja z Irlandią w eliminacjach do piłkarskich MŚ. To już zostało osądzone, zapewne niedługo zostaną osądzone i te haniebne czyny.

Tym, którzy czują się wygranymi oraz przegranymi dedykuję myśl Kiplinga: „Człowiek powinien umieć stanąć w obliczu Zwycięstwa i Porażki i obie te uludy traktować jednako”. ZS



Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz  
-redaktor naczelny (tel. 0504042532);  
Współpraca: Tadeusz Nosel.

Reklama: tel. 512 138 349

Telefon kontaktowy do redakcji:  
91 397 37 30.  
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;  
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.  
Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

## Tym razem 27 kandydatów na stanowisko w MGOPS

(ZŁOCIENIEC) Przedwczoraj komisja konkursowa sprawdziła kandydatki na stanowisko urzędnika w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Złocieniu. Zainteresowanie było duże; zgłosiło się 25 pań i dwóch panów. Wszyscy musieli wykazać się wykształceniem wyższym. Wczoraj ogłoszono wynik, pozytywny tylko dla jednej z tych osób.

MGOPS przeprowadził nabór na stanowisko referenta ds. obsługi funduszu alimentacyjnego. Aplikacje terminie złożyło 27 osób, głównie ze Złocienia, ale byli też chętni z Wierchowa, a nawet Czaplinka i Bornego Sulinowa. Po sprawdzeniu dokumentacji odpadło 14 osób, w tym obaj panowie. Trzy panie, które nie spełniły wymagań, złożyły sprzeciw do kierownika MGOPS i po uzupełnieniu braków w dokumentacji zostały dopuszczone do dalszego postę. Do dalszej tury przeszło 16 pań, ale do konkursu przystąpiło tylko dziesięć.

Właściwe postępowanie konkursowe odbyło się 6 lipca. Po przeprowadzeniu rozmów kwalifikacyjnych i odpowiedzi na jednakowe pytania komisji, w wyniku głosowania jej członkowie zdecydowali, że najlepszą kandydatką jest pani Katarzyna Ślaczka, która uzyskała 109 pkt. na 128 możliwych. Komisji, wykazała sięona aśnąprzepisów w zakresie obowiązków na stanowisku referenta do spraw obsługi funduszu alimentacyjnego. (r)

## Pożegnania w ZSZ CKP w Drawsku Pom.



(DRAWSKOPOM.) 25 czerwca w Zespole Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. odbył się uroczysty apel z okazji zakończenia roku szkolnego 2009/2010.

Uroczystość rozpoczęła się miłym akcentem. Pani Elżbieta Motyl – pełnomocnik Zachodniopomorskiego Zarządu Okręgowego PCK w Drawsku Pom. wręczyła puchar na ręce dyrektora szkoły za udział w konkursie „Młoda krew ratuje życie”. Paniom Lidii Borzymowskiej i Joannie Jedynak wręczono dyplomy z podziękowaniem za koordynowanie działań VII Edycji Turnieju w honorowym krwiodawstwie.

W dalszej części apelu, dyrektor

szkoły Kazimierz Hnatkowski wręczył uczniom szereg nagród - za dobre wyniki w nauce, za aktywny udział w życiu szkoły, za udział w różnego rodzaju konkursach, zawodach sportowych oraz za bardzo dobre wyniki z praktycznej nauki zawodu. Następnie wicedyrektor szkoły Lidia Borzymowska wspólnie z nauczycielami i uczniami w bardzo ciepłych i wzruszających słowach pożegnała odchodzącego ze szkoły księdza Igora Mackiwa.

Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego złożyli na ręce dyrektora szkoły wiązankę kwiatów, dziękując za wysiłek włożony w edukację oraz życząc miłych wakacji i zasłużonego wypoczynku. (o)

## Ukradł psa, bo mu się spodobał

Policjanci ze Złocienia, pod koniec czerwca, zatrzymali nietrzeźwego mężczyznę, który ukradł szczeniaka i „węzykiem” uciekał z nim rowerem.

Mieszkaniec Złocienia przejechał rowerem obok jednej z posesji. Na podwórku zauważył biegającego psa. Szczeniak bardzo się panu spodobał, więc postanowił go zabrać. Zsiadł z roweru i zawołał czworonoga. Po chwili z psem pod pachą zaczął uciekać na swoim rowerze. Osoby będące świadkami zdarzenia zaczęły gonić złodzieja. Jedna z osób powiadomiła też policję.

Już na sąsiedniej ulicy na miłośnika psów czekał policyjny radiowóz. Odzyskany mały owczarek alzacki szczęśliwie wrócił do swoich właścicieli.

Okazało się, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu. Jak sam przyznał, przed udaniem się na rowerową wycieczkę wypił kilka piw. Teraz złodziej psa odpowie za kradzież oraz za prowadzenie roweru będąc pod wpływem alkoholu. Za te przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

**TYMPOL**

**OPONY**  
NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNETRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054  
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

**- KREDYTY**  
**- TŁUMACZENIA**  
**- UBEZPIECZENIA**

BIURO "REFLEX"  
Złocieniec, ul. Kręta 18  
tel. 94 71 27 847, kom. 510 270 315

**USŁUGI**

**KOPARKA** (wędką)

**I SPYCHACZEM DT75** (blotniak)

☛ Równanie terenu  
☛ Kopanie i czyszczenie stawów  
koparką (wędką)  
☛ Prace melioracyjne

Jarosław Ogrodowski, Świdwin  
Tel. 502 992 270, 602 464 984

**KOSTKA  
GRANITOWA**

SZARA • KOLOROWA

TEL. 0 502 770 750

**Blach Stal**

Niemieckie blachy  
dachowe

www.blachstal.pl

Zapraszamy do współpracy  
DEKARZY  
(program lojalnościowy)

Koszalin ul. Szczecińska 45  
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

**Reklama**

w Tygodniku

Pojezierza Drawskiego

tel. 0504 042 532

wppp1@wp.pl

**DR N. MED. MAREK TOMCZAK**

www.zylaki.com

specjalista chirurg

Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania  
i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

Choroby naczyń - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera

Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

Ognista debata - co kto wie gdzie co jest

# O bezpieczeństwie w gminie

**(Złocieniec) Szerokim echem odbił się na ostatniej sesji Rady Miasta w Złocieniu temat bezpieczeństwa.**

Wątek ten wytworzył się wraz z prezentacją informacji Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Drawsku Pomorskim na temat stanu bezpieczeństwa w gminie Złocieniec w roku 2009. Na sesji w Złocieniu komendanta reprezentował jego zastępca, Robert Buszta. Pierwsza w tej sprawie głos zabrała, w imieniu nieobecnego komendanta OSP Złocieniec Krzysztofa Kabały przewodnicząca Rady Urszula Ptak. – Na podstawie przeprowadzonej kontroli w złocienieckiej jednostce OSP stwierdzono pewne nieprawidłowości i braki w tej jednostce. Zabrakło jednak zdania czy jednostka ta jest gotowa do podejmowania akcji ratowniczych, czy też nie? – pytała przewodnicząca. – Przytoczę jeszcze kilka danych. Średni wiek pojazdów w jednostce wynosi 15 lat. Przypomnę, że był też taki okres, gdzie średni wiek był trzydziestoletni. Każda jednostka powinna posiadać również sanie lodowe. Jednostka w Złocieniu takiego sprzętu nie posiada. Zgodnie z wytycznymi jednostka OSP powinna również posiadać sprzęt do ratownictwa wodnego. – dodała. Przewodnicząca zauważyła jeszcze jedną kwestię. – Straż pożarna powinna również przeprowadzać sprawdzanie hydrantów na terenie powiatu. Zawsze mamy problem jak o te hydranty dbać; na ostatniej komisji pojawiło się pytanie, kto powinien o nie dbać i je sprawdzać. Prezes ZWiK-u powiedział nam, że w przypadku akcji gaśniczych straż powinna powiadamiać ZWiK o poborze wody z hydrantów. Zawsze mamy więc problem kto powinien o to zadbać. – mówiła Urszula Ptak. Kolejną poruszoną przez nią kwestią na podstawie raportu PSP był brak obsady pojazdów gaśniczych na terenie gminy w godzinach przedpołudniowych. – Nie jest to tylko problem naszej gminy, ale całego kraju. Strażacy-ochotnicy na co dzień pracują i stąd ten problem. Mówi się, że jeśli nie będzie zmiany systemu, OSP przestanie istnieć, choć są bardzo potrzebne. – dodała. W odpowiedzi na zapytania



**Z-ca komendanta Powiatowej PSP Robert Buszta pod ostrzałem pytań o bezpieczeństwo.**

Przewodniczącej, zastępca komendanta Robert Buszta wyjaśnił, że jednostka w Złocieniu mimo drobnych nieprawidłowości jest gotowa do podejmowania akcji gaśniczych. – Gdyby tak nie było, jednoznacznie określilibyśmy w raporcie że jednostka nie jest gotowa do prowadzenia akcji. – wyjaśnił Buszta. W kwestii hydrantów zastępca komendanta przyznał radnej rację, jednak wyjaśnił, że procedura nie zawsze jest tak łatwa w realizacji, jakby się to wydawało. – Jeśli chodzi o ZWiK, w przypadku akcji związanych z dużym poborem wody, przyznaję, że telefony do Wodociągów i Kanalizacji są wykonywane przez naszych dyspozytorów. Niemniej jednak czasem jest tak, że działania muszą rozpocząć się wcześniej i już trwają, zanim odpowiednie osoby zostaną powiadomione o poborze wody. – wyjaśnił. – Jeśli chodzi o sieć hydrantową, nadal występuje ich brak w miejscach, gdzie występują jakieś zakłady, w Złocieniu jest to ul. Piaskowa. Tam wciąż brakuje hydrantów, a przy zakładzie „Drawa”, w którym znajduje się sporo materiałów łatwopalnych wiąże się to z dość dużym zagrożeniem pożarowym. – dodał Buszta. Wyjaśnił również, że brak obsady samochodów nie jest wyłącznie problemem gminy i pocieszył: - Złocieniec jest w tej dobrej sytuacji, że zawsze jest obsada na jeden samochód ratowniczy, tzw. szybkiego reagująca, więc w zasadzie nie ma zagrożenia, że nikt nam nie przyjdzie

z pomocą w razie pożaru w godzinach pracy.

Radnego Tadeusza Koźmę zainteresowała kwestia kontroli hydrantów na złocienieckich osiedlach – Czy kiedykolwiek były przeprowadzane tam kontrole? Mówi pan o hydrantach przy zakładach pracy, itd. A co z osiedlami? – pytał radny. Robert Buszta uspokoił, że wszystkie hydranty podlegają co roku kontroli, jeśli nie bezpośrednio przez straż pożarną, to przez zleczone przez nią służby. Zwrócił przy okazji uwagę na dość ciekawą kwestię ochrony obiektów wojskowych. – Jeśli chodzi o obiekty wojskowe, podlegają one pod MON i choć często straż pożarna mogłaby podjąć konkretne działania, nie ma takiego prawa, gdyż w tym przypadku MON wysyła swój oddział gaśniczy. – dodał Buszta.

Sołtys Darskowa Wiesław Sinderman pytał o ochronę lasów i pól przed pożarami związanymi z suszą. – Straż pożarna przeprowadza takie kontrole najpóźniej do kwietnia. A to z tego powodu, że właściciele gruntów, czyli nadleśnictwo, a także prywatni właściciele dużych gruntów zobowiązani są do przygotowania gruntów we własnym zakresie na wypadek pożaru, a więc do postawienia znaków informujących o drogach przeciwpożarowych, do przygotowania rowów, pasów ochronnych. – wyjaśnił Buszta.

Radna Ewa Gadzina zwróciła uwagę na kwestię szkoleń medycznych. – Rozumiem, że kurs medycznych

ny dla strażaków jest obowiązkowy? Zaniepokoił mnie fakt, że w Złocieniu tylko jedna osoba ma takie zaświadczenie. A co z resztą? – pytała radna. – Wiem, że wiąże się to z jakimś kosztem, który strażacy-ochotnicy muszą pokryć z własnej kieszeni. Czy PSP nie mogłaby pokryć tego kursu lub częściowo dofinansować? – Zastępca komendanta odpowiedział, że nie ma takiej możliwości. – Jedynym wyjściem jest od niedawna pisanie projektów na dofinansowanie szkoleń, PSP nie ma możliwości dofinansowania tych kursów. – powiedział.

Radny Andrzej Korol zainteresował się nieco innym problemem. – Czy ktoś może mi udzielić informacji gdzie w Złocieniu znajduje się pomieszczenie i magazyn sprzętu obronnego? – odpowiedzi na to pytanie udzielił zastępca burmistrza Piotr Antończak – Na ul. Piaskowej w budynku ZGM, w pomieszczeniach po Zakładzie Usług Komunalnych.

Zastępca komendanta PSP mimo ognia pytań (widać że na ogień odporny), do końca rzetelnie i kompetentnie wyjaśniał radnym meandry bezpieczeństwa. Po tej interesującej rozmowie wszyscy uznali, że teraz mogą czuć się bezpiecznie. Swoją drogą, może warto by te informacje przekazać również mieszkańcom, którzy na sesję nie przyszli? Jeśli nawet pan radny nie wiedział gdzie udać się w razie alarmu, to cóż dopiero mieszkańcy z władzą niezwiązani? MB

# Pieniądże ważniejsze niż życie?



Do redakcji zgłosił się pewien mieszkaniec powiatu drawskiego (dane do wiad. red.) z prośbą o pomoc. – Moja siedemnastoletnia córka Ola\* od lat choruje na cukrzycę. Na początku tego tygodnia Ola trafiła do szpitala w Drawsku Pomorskim z kwasicą ketonową. Jest to taki stan, gdy cały organizm się zakwasa i zaczyna sztywnieć, oddech staje się coraz płytszy. – mówi tata Oli. – Ola trafiła do szpitala koło godziny 11.00. Lekarz będący wtedy na zmianie powiedział, że trzeba ją odesłać do Koszalina, gdzie lekarze będą wiedzieli co w takim wypadku robić, bo oni – w Drawsku – mają za małe doświadczenie. Po tych słowach lekarz zaczął kompletować dokumenty. Wszystko było już przygotowane, brakowało jedynie zgody dyrektora szpitala na wydanie karetki. Proszę sobie wyobrazić, że pan dyrektor powiedział, że karetki nie da, że nie ma na to pieniędzy! – mówi rozszalały ojciec dziewczynki. Mężczyzna skłonny był zapłacić dwa razy tyle ile wyniósłby kurs karetką, byle tylko uratować dziecko; dyrektor jednak był nieugięty. – Pielęgniarki na ucho powiedziały mi, że próbują coś załatwić jak tylko dyrektor skończy pracę, czyli koło godziny 16.00. Tymczasem stan mojej córki drastycznie się pogarszał, zaczynała sztywnieć, oczy zaczynały mętnieć. Lekarz, który skompletował dokumenty skończył zmianę, a jego następcą zachowywał się tak, jakby bał się w ogóle podejść do Oli. Co jakiś czas wychy-

łał się tylko na chwilę pytając o jej stan, nawet do niej nie podszedł! W końcu przyjechał mój syn i razem zaczęliśmy naciskać na lekarza z kolejną prośbą o karetkę. – mówi nie kryjąc emocji ojciec. W końcu udało się załatwić transport i koło 21.00 Ola w ciężkim stanie trafiła do szpitala w Koszalinie, odrazu na OIOM. Dziewczynka do dziś przebywa w szpitalu i lekarze nie wiedzą kiedy wróci do domu. – Nawet nie chcę myśleć co by było, gdyby walka o karetkę toczyła się dłużej. – kończy mój rozmówca.

Takich historii jak ta powyżej jest o wiele więcej. Nie wszystkie kończą się tak pozytywnie, że udaje się uratować czyjeś życie.

Na ostatniej sesji rady powiatu dyrektor szpitala Przemysław Leyko cieszył się z tego, że szpital powoli wychodzi na prostą. Powiedział też, że straty generowane przez szpital są wynikiem niedoszacowanych kontraktów z NFZ. Prawdopodobnie właśnie z tego powodu dyrektor karetki nie wydał. Czy jednak rzeczywistość pieniądze i limity mają być ważniejsze niż ludzkie życie? A co z przysięgą Hipokratesa? Jeśli ona już nie jest w medycynie na pierwszym miejscu, a jej miejsce zajęła ekonomia i zimna kalkulacja, to może trzeba pomyśleć nad zmianą nazwy? Bo co to za służba zdrowia (czyli z założeniu służąca zdrowiu), która zamiast ratować zdrowie i życie kalkuluje zyski i straty finansowe związane z tą pomocą. MB

\*Dane zostały zmienione

**Rekordowe poparcie w Zakładzie Karnym w Wierzchowie – 91,18 proc.**

## Powiat drawski za Komorowskim

**W minioną niedzielę, 4 lipca 2010 r., odbyła się II tura wyborów prezydenckich. Wygrał ją Bronisław Komorowski, zdobywając 53,01 proc. głosów i to on będzie prezydentem Polski przez najbliższe 5 lat. Jarosław Kaczyński otrzymał 46,99 proc. poparcia.**

### Kraj

Frekwencja była wyższa, niż w pierwszej turze i wyniosła 55,29 proc. uprawnionych do głosowania. Najwyższa była w województwie mazowieckim, tam głosowało aż 61,38 proc, a najniższa w opolskim - 46,67 proc. Najwyższą frekwencję odnotowano w nadmorskim Niechorzu - 91,21 proc.

Tradycyjnie Jarosław Kaczyński wygrał w województwach wschodnich i południowych, a Bronisław Komorowski w zachodnich i północnych.

### Zachodniopomorskie

W naszym województwie najwyższą frekwencją wyborczą może poszczycić się miasto Koszalin, bo aż 59,84 proc uprawnionych do głosowania poszło tam do urn, a najniższą – powiat łobeski na poziomie 41,57 proc. Ogółem frekwencja wyborcza w naszym województwie wyniosła 50,84 proc. W powiecie drawskim głosowało 46,54 proc. wyborców.

W województwie zdecydowanie wygrał Bronisław Komorowski z 66,26 proc. poparciem (drugie najwyższe poparcie po woj. lubuskim), a na Jarosława Kaczyńskiego oddało swój głos 33,74 proc głosujących.

### Powiat drawski

W powiecie drawskim frekwencja wyniosła 46,5 proc. Najniższa była w gminie Kalisz Pom. - 40 proc., najwyższa w gminie złocienieckiej - 48,69 proc.

We wszystkich gminach wybory zdecydowanie wygrał Bronisław Komorowski, i to różnicą ponad połowy głosów. Komorowski otrzy-

mał ich 67,85 proc., a więc ponad średnią wojewódzką, a Kaczyński - 32,15 proc.

W powiecie Komorowski najwyższy wynik uzyskał w obwodzie w Zakładzie Karnym w Wierzchowie - 91,18 proc., następnie w Suliszewie - 76,37, w Złocieniu (lokal w SP3) - 76,29 i Mielniku Drawskim (74,44).

Jarosławowi Kaczyńskiemu raz udało się pokonać Komorowskiego w obwodzie Kosobudach, gdzie zdobył 57,89 proc. głosów. Oprócz tego obwodzie najlepsze wyniki miał w szpitalu w Kańsku (48,28), Nętnie (prawie 46 proc.) i Bobrowie (44,66).

I jeszcze jedna rzecz ciekawa - diametralna różnica między wschodem i zachodem kraju; w powiecie, jak wynika z danych PKW, Komorowski więcej głosów uzyskał na wsi (68,05), niż w miastach powiatu - 67,77 proc.

### Gminy

W gminie **Czaplinek** Komorowski otrzymał 69,02 proc. głosów, Kaczyński - 30,98 proc.

W gminie **Drawsko Pomorskie** Komorowski miał 69,69 proc., a Kaczyński - 30,31 proc.

Najwięcej głosów Komorowski otrzymał w gminie **Wierzchowo**, bo aż 74,81 proc. przy najgorszym w powiecie wyniku Kaczyńskiego - 25,19 proc. Jednak na ten wynik złożyło się rekordowe poparcie Komorowskiego w tutejszym Zakładzie Karnym - 91,18 proc. głosujących więźniów (403) uznało, że kandydat popierany przez PO będzie lepszym prezydentem. Jednak to nie rekord krajowy, bo w Nowogardzie w tamtejszym Zakładzie Karnym na Komorowskiego głosowało 94,23 proc.

Kaczyński najlepszy wynik w tej gminie, ponad 37 proc., uzyskał w Wierzchowie w lokalu w świetlicy „Lasek Arkoński” - ponad 37 proc. poparcia.

Najmniej głosów w powiecie Komorowski otrzymał w gminie **Ostrowice**, bo 61,87 proc., przy najlepszym w naszym powiecie wyniku dla Jarosława Kaczyńskiego - 38,13 proc.

W **Kaliszu Pomorskim** Komorowski miał 68,89 proc. poparcia, a Kaczyński - 31,11.

W gminie **Złocieniec** Komorowski uzyskał 63,36 proc. poparcia, natomiast Kaczyński uzyskał tu swój drugi wynik w powiecie - 36,64 proc. (r)

# APEL: Przywróćmy złocienieckie aleje

## Pod takim hasłem mieszkańcy wystosowali petycję do burmistrza Miasta i Gminy Złocieniec Waldemara Włodarczyka.

- Cała sprawa zaczęła się od wycięcia tych pięknych drzew na ul. Dworcowej. Nie jestem pewna, czy wycinka przebiegła zgodnie z prawem, ale choć opowieści o rozbitych gniazdach, rozpaczy ptasich rodziców słyszałam z wielu ust, nikogo nie udało mi się namówić do wystąpienia z otwartą przyłbicą. – mówi Ilona Pasiok, współautorka petycji. Warto dodać, że drzewa na ul. Dworcowej sadzili w czasie wojny jeńcy pracujący w obozie pracy w pobliżu Świerczyny (gm. Wierzchowo), więc jest to również ślad historii naszych ziem. Jakiś czas temu na złocienieckim forum internetowym rozpoczęła się dyskusja na temat masowego wycinania drzew w mieście. Zdania były podzielone – jedni bronili stanowiska, że drzewa przy drodze stanowią zagrożenie dla kierowców, inni, że miasto bez drzew zamieni się w pustynię, jeszcze inni stawali w obronie ptaków. Wszyscy jednak byli zgodni w jednej kwestii – jeśli już trzeba drzewa wycinać, to obowiązkiem jest sadzenie w ich miejsce nowych, a także dbanie by termin wycinki nie zagrażał ptakom zamieszkującym korony drzew. Tak zrodził się pomysł petycji do władz miasta w tej sprawie.

- Zewsząd słyszałam narzekania, że wycina się drzewa, że w upały z osiedla nie sposób dojść do miasta rozpraną Czaplinecką, że masakruje się drzewa tnąc całe korony, ale nikt tego nie mówił wprost, nie reagował. A że i mnie się nie podoba takie traktowanie drzew, napisałam wraz z Lechem Pietrzakiem petycję. Ktoś w końcu musiał zareagować. I jak się okazało, odzew jest nadszpedziewanie pozytywny. – mówi Ilona Pasiok.

Podpisów z każdym dniem przybywa. Mieszkańcy przekazują informacje znajomym wszystkimi możliwymi kanałami – wykorzystując do tego celu portale społecznościowe, komunikatory internetowe i wiele innych.

– Ta petycja jest jednocześnie taką próbą postaw obywatelskich. W Złocieniu dużo się mówi, ale tylko za plecami zainteresowanych i po cichu. Szczerze mówiąc, jestem jednocześnie i zadowolona, że jednak ruszyło z podpisami (optymistycznie liczyliśmy na 30, gdy na obecną

chwilę jest ich ponad 120), i zawiadziona, że niektórych podpisów (osobiście o nie prosiłam) brak. Na pewno jeszcze będą inne, część osób, które wiem, że poparą petycję, wyjechało na wakacje. Dlatego pismo na pewno jeszcze trochę w Internecie „powisi” – mówi pani Ilona. Portal, na którym umieszczona jest petycja, działa w taki sposób, że pismo bezpośrednio po publikacji w Internecie zostaje automatycznie przesłane do adresata, czyli burmistrza Włodarczyka.

Poniżej przedstawiamy treść petycji mieszkańców Złocienia. Każdy, kto chciałby jeszcze dołączyć się do apelu mieszkańców, może złożyć swój podpis na stronie internetowej: [http://www.petycje.pl/petycja/5521/przywrocmy\\_zlocieniec\\_kie\\_aleje.html](http://www.petycje.pl/petycja/5521/przywrocmy_zlocieniec_kie_aleje.html) M. Braniewska

Do: Burmistrz MiG Złocieniec  
Pan Waldemar Włodarczyk  
ul. Stary Rynek 3  
78 - 520 Złocieniec  
943672033  
umig.burmistrz@zlocieniec.pl

Od wielu lat mówi się o „turystycznej szansie” Złocienia, bo przecież położony jest w regionie o nieprzeciętnych walorach przyrodniczych, zawsze kojarzony był z wodą, zielenią, zapraszającymi do miasta drogami ze szpalerami drzew. Jednak bez względu na to, jak często nazwie się nasze miasteczko „perełką” Pomorza Zachodniego, nie zmieni to faktu, że Złocieniowi brakuje turystycznych wabików: nad jeziora trzeba dojechać kiepską, pełną dziur zosą, a w mieście brakuje nie tylko zabytków, ale i bazy noclegowej. Kiedyś złocienieckie ulice ozdobione były kwitnącymi, pięknie formowanymi drzewami. Już prawie nikt nie pamięta, że drzewa były i na dzisiejszej ulicy 5 Marca, a najmłodsze złocienieanie nawet nie mają szans na wspomnienia o systematycznie wycinanych drzewach na ulicach: Czaplineckiej, Dworcowej, Mickiewicza, Gronowskiej, 3 Pułku... Niegdyś nazywano Złocieniec „zielonym miastem”, ale powoli można to miano traktować jako pusty slogan, niedługo bliższe prawdzie będzie określenie „kamienna pustynia”. Zaniepokojeni tendencją niszczenia miejskich drzew i niezastępowania wyciętych nowymi nasadzeniami, pragniemy na ten problem szczególnie skierować uwagę władz miasta. Drzewa w mieście to nie tylko estetyka, to konieczność:

\* Z powodu dużych, nieprzepuszczalnych dla wody i łatwo nagrzewających się powierzchni kli-



Do niedawna ul. Dworcowa była piękną aleją z wysokimi, zabytkowymi drzewami. Dziś został jedynie jeden rząd drzew, po drugim zaś pozostały sterczące pnie.

mat miast nabiera cech pustynnych – staje się suchy (szybki spływ wody) i gorący. Jest to zjawisko niekorzystne dla mieszkańców, ale łagodzą go drzewa i tereny zielone.

\* Szpalery drzew stanowi barierę ekologiczną dla przemieszczających się zanieczyszczeń, hałasu i wiatru. Latem chronią przed skutkami upału i promieniowania ultrafioletowego.

\* Żywopłaty i aleje drzew, z jednej strony zabezpieczają pieszych przed możliwością wtargnięcia na chodnik rozpędzonego pojazdu, z drugiej zaś zabezpieczają jezdnię przed nagłym pojawieniem się na niej pieszych, szczególnie dzieci. Są przy tym dużo ładniejsze od najróżniejszych barierek.

\* Drzewa są siedliskiem licznych zwierząt i roślin – ptaków, nietoperzy, bezkręgowców, grzybów, porostów i mchów.

\* Stanowią ważny element kulturowy, są trwałą częścią naszej historii, a najstarsze z nich pamiętają czasy naszych dziadów i pradiadów.

\* Są piękne! Mogłyby się stać rozpoznawalnym znakiem Złocienia – miasta bez zabytków.

Oczywiście rozumiemy, że przy obecnym natężeniu ruchu drzewa w mieście, w opinii niektórych, mogą stanowić zagrożenie dla ruchu drogowego poprzez ograniczenie widoczności i ryzyko spadających gałęzi; że chore drzewa mogą stanowić zagrożenie dla budynków, zacieniać mieszkania; że wreszcie drzewa wiatropyłne są problemem dla alergików, choć w porównaniu z okolicznymi lasami miejskie drzewa mają znaczenie marginalne. Z tymi wada-

mi można sobie jednak dość łatwo poradzić:

\* Aby ograniczyć zagrożenia dla budynków i zacienianie mieszkań, wystarczy sadzić drzewa dorastające do niewielkich wysokości lub przycinać je tak, by nie osiągały dużych rozmiarów.

\* Nie demonizujmy zagrożeń, jakie stanowić miałyby drzewa w mieście, skoro na terenie zabudowanym obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. W dodatku nowo posadzone drzewa przez długie lata nie będą przecież miały pni grubszych niż przydrożne latarnie.

\* Nie sadźmy dużych drzew przy wyjazdach z ulic podrzędnych.

\* W mieście możemy wykorzystać gatunki drzew owadopylnych i takie, które nie wywołują alergii, np.: kasztanowce, głogi, lipy, lilaki, jarząby, platany, robinie, drzewa iglaste i inne.

Od władz miasta oczekujemy poświęcenia przyszłym wycinkom drzew szczególnej uwagi. Nad każdym drzewem należy zastanowić się indywidualnie, bo wycięcie to chwila, ale ewentualnego naprawienia złej czy zbyt pochopnej decyzji już za naszego życia nie zobaczymy. Warto myśleć o przyszłości! Należy też wziąć pod uwagę, że wycinając drzewo, niszczy się też żyjące tam organizmy, dlatego apelujemy o NIEWYCIINANIE I NIEPRZYCINANIE DRZEW W SEZONIE LĘGOWYM PTAKÓW. Niech na złocienieckie ulice wrócą szpalery drzew, a zacząć by można od nowych nasadzeń przy ul. Czaplineckiej.

Z wyrazami szacunku  
mieszkańcy i sympatycy Złocienia

# Oświadczenia majątkowe urzędników urzędu miejskiego w Drawsku Pomorskim

## Burmistrz Drawska Pomorskiego Zbigniew Ptak

Posiada zasoby pieniężne zgromadzone w walucie polskiej na kwotę 34.480 zł, które stanowią wspólność małżeńską. Ma 1/2 domu o pow. 64,50 mkw i wartości 150.000 zł oraz mieszkanie o pow. 37,40 mkw i wartości 180.000 zł, a także działkę budowlaną o pow. 2.453,50 mkw i budynek gospodarczy o pow. 60 mkw, wartości 110.000 zł, które stanowią również współwłasność małżeńską. Dochód w 2009 r. z tytułu zatrudnienia wyniósł 172.779,88 zł, a współmałżonki – 37.445,36 zł. Posiada również samochód osobowy Mercedes Benz C203 z 2007 r., który stanowi małżeńską wspólność majątkową oraz kredyt mieszkaniowy i hipoteczny w kwocie 96.065,30 zł na zakup i remont mieszkania.

## Zastępca burmistrza Drawska Pomorskiego Marek Tobiszewski

Posiada zasoby pieniężne zgromadzone w walucie polskiej na kwotę 68.232,07 zł oraz środki w walucie obcej – 218,84 USD i 454,95 EURO. Poza tym posiada obligacje na kwotę 20.000 zł i fundusz inwestycyjny – 7.000 zł, a wszystko to stanowi współwłasność małżeńską. Ma mieszkanie o pow. 47 mkw i wartości 100.000 zł na zasadzie współdzielczej własności do lokalu oraz działki: 0,0497 ha (współwłasność), 0,359 ha (odrębny majątek) o wartości 26.000 zł; " z 1,050 ha (współwłasność), 752 mkw (własność) o wartości 250.000 zł, co stanowi współwłasność małżeńską. Dochód za 2009 r. ze stosunku pracy wyniósł 126.169,61 zł, umowy o dzieło – 3.923 zł, umowy najmu – 60.988,64 zł, inne – 259 zł, a dochody współmałżonki – 67.586,05 zł. Pan Tobiszewski posiada też dwa samochody osobowe: KIA Sorento z 2007 r. oraz Citroen C3 z 2006 r, które stanowią wspólność małżeńską.

## Skarbnik w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim Jadwiga Jędrzejewska-Garbacz

Posiada środki pieniężne w kwocie 100.000 zł oraz fundusze inwestycyjne – 31.185 zł, które stanowią odrębną własność. Ma dom o pow. 141,1 mkw, wartości 180.000 zł, budynek gospodarczy o pow. 39 mkw i wartości 20.000 zł oraz działkę – 0,7862 ha, wartości 30.000 zł, stanowiące wszystko współwłasność małżeńską. Dochód za 2009 r. z tytułu zatrudnienia wyniósł 125.664 zł, a małżonka pracującego w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim – 63.093,85 zł.

Posiada środki pieniężne w kwocie 169.415,19 zł, lokatę – 50.000 zł oraz mieszkanie o pow. 53,35 mkw, wartości 85.000 zł (spółdzielcze własnościowe), które stanowią majątek wspólny. Dochód w 2009 r. z tytułu zatrudnienia wyniósł 41.886,41 zł, a współmałżonka z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – 72.225 zł.

## Inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim Urszula Nowicz

Posiada środki pieniężne w kwocie 169.415,19 zł, lokatę – 50.000 zł oraz mieszkanie o pow. 53,35 mkw, wartości 85.000 zł (spółdzielcze własnościowe), które stanowią majątek wspólny. Dochód w 2009 r. z tytułu zatrudnienia wyniósł 41.886,41 zł, a współmałżonka z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – 72.225 zł.

## Inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim Barbara Kuchta

Nie posiada żadnych środków pieniężnych, a mieszkanie o pow. 45,21 mkw ma na zasadzie wynajmu z TBS. Dochód za 2009 r. z tytułu zatrudnienia wyniósł 56.748,55 zł, umowy zlecenie – 4.964,52 zł oraz inne źródła – 336 zł.

## Kierownik Referatu Urbanistyki, Rozwoju Lokalnego i Gospodarki Nieruchomościami w UM w Drawsku Pomorskim Adam Zdun

Posiada środki pieniężne w kwocie 1.000 zł oraz dom o pow. 220 mkw i wartości 310.000 zł, które stanowią współwłasność małżeńską. Ma również gospodarstwo rolne (budynek mieszkalny, stodoła i budynek gospodarczy) o pow. 23 ha i wartości 260.000 zł, które stanowi współwłasność małżeńską. Prowadzona jest tam produkcja roślinna i z tego tytułu osiągnął w 2009 dochód w wyso-



kości 4.000 zł. Dochód z tytułu wynagrodzenia za 2009 r. wyniósł więc 73.892,48 zł, umowy o dzieło – 435,45 zł oraz inne źródła – 336 zł, a renta współmałżonki – 3.690,88 zł. Pan Zdun posiada również samochód osobowy Peugeot z 2002 r. (wartość 12.000 zł) oraz kredyt na kwotę 12.000 zł.

## Sekretarz w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim Elżbieta Koba

Nie posiada żadnych środków pieniężnych, ale jest właścicielką mieszkania o pow. 82,97 mkw i wartości 180.000 zł stanowiącego odrębny majątek. Dochód za 2009 r. z tytułu zatrudnienia wyniósł 94.590,04 zł, działalność wykonywaną osobiście – 15.082,19 zł oraz inne źródła – 336 zł. Posiada też samochód osobowy Citroen C3 z 2009 r. oraz kredyt ROR na sumę 12.700 zł.

## Inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku

## Pomorskim Alicja Oleksy

Posiada środki pieniężne w kwocie 26.000 zł oraz mieszkanie o pow. 71 mkw i wartości 120.000 zł, które stanowią współwłasność małżeńską. Dochód za 2009 r. z tytułu wynagrodzenia wyniósł 57.581,96 zł, inne źródła – 806,03 zł oraz emerytura męża – 19.082,82 zł.

## Inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim Henryka Zybala

Posiada środki pieniężne na ROR w kwocie 17,75 zł oraz współwłasnościowe mieszkanie o pow. 50,5 mkw i wartości 90.000 zł stanowiące współwłasność małżeńską. Ma też współwłasność do 262/1000 części działki 352,65 mkw. Dochód za 2009 r. z tytułu wynagrodzenia wyniósł 52.378,47 zł, umowy zlecenie – 627,60 zł oraz inne źródła – 413 zł, a dochód męża z tytułu zatrudnienia – 20.293,51 zł. Pani Zybala posiada również samochód osobowy Opel Asta z 1999 r. oraz kredyt na remont dachu w kwocie 15.000 zł.

Miejsce w Złocięncu – a tu biwakował ksiądz biskup Karol Wojtyła

## Szlak kajakowy słynny w Europie



(POWIAT). DELFIN w Drawsku Pomorskim to znane Centrum Sportów Wodnych. Akurat w tych dniach zaprasza na Drawę, na letnie spływy kajakowe.

Rzeka, to atrakcyjny szlak kajakowy znany w Europie. Przebiega przez malownicze i ciekawe przyrodniczo tereny Drawskiego Parku Krajobrazowego oraz Drawieńskiego Parku Narodowego, przez Pojezierze Drawskie i Równinę Drawską. Przepływa przez jeziora Drawsko i Lubie pośród Puszczy Drawskiej.

W Złocięncu można być na brzegu Drawy w miejscach, w których przed laty biwakował ksiądz biskup Karol Wojtyła. Owe miejsca są symbolicznie oznaczone. Tu późniejszy Nasz Papież rozegrał nawet mecz piłki nożnej.

Spływy kajakowe Drawą stanowią doskonałą możliwość aktywnego wypoczynku, bezpośredniego obcowania z przyrodą, relaksu w naturalnie czystym środowisku,

próbę sprostania siłom żywiołu, spotkania w gronie równie aktywnych ludzi, zdobywania nowych doświadczeń i przeżywania prawdziwych przygód!

DELFIN zapewnia: (1) sprzęt kajakowy (siedzenia z laminatu, oparcia tapicerowane, kapoki, wiosła – nowy sprzęt (2) transport bagażu samochodem wzdłuż trasy spływu – do kajaka zabieramy tylko przedmioty potrzebne w trasie (3) fachowa kadra (przewodnik, ratownik) (4) zakwaterowanie na polach namiotowych (5) butle gazowe (6) ubezpieczenie NW (7) mapka trasy na każdy kajak (8) ogniska na szlaku, gry wodne i plażowe (9) zwiedzanie rezerwatów, zabytków architektury (10) codzienna realizacja zamówionych zakupów (11) w razie potrzeby inny sprzęt.

Na trasie spływu w Złocięncu Stacja Wodna nad Drawą z noclegami i restauracja Złocięń czynna cały dzień. (Ww.)

## Niefrasobliwość kosztuje

(DRAWSKO POM.) 2 lipca doszło w Drawsku do wypadku, który spowodował 34-letni kierowca. Niefrasobliwie kierując samochodem ciężarowym marki Mercedes z naczącą służącą do przewożenia dłużyca,

wykonując manewr skrętu, zahaczył kłodą drewna prawidłowo jadący pojazd marki VW Transporter. W wyniku tego zdarzenia pasażer jadący Volkswagenem z obrażeniami ciała trafił do szpitala. (r)

Skrzyżowanie Wolności – Rybacka – Stanisława Staszica

## Interpelacja radnego



(ZŁOCIENIEC). Zostało złożonych już kilka interpelacji w sprawie bezpieczeństwa ruchu na skrzyżowaniu Wolności – Rybacka – Staszica.

Radny Waldemar Buca: - Poniżej mam interpelację dotyczącą wymalowania znaków drogowych, poziomych na jezdni na skrzyżowaniu ulic: Wolności – Rybacka – Sta-

nisława Staszica (znaku ustęp pierwszeństwa na ulicy Wolności). Mieszkam w pobliżu tego skrzyżowania i codziennie obserwuję łamanie przepisów o ruchu drogowym przez pojazdy wyjeżdżające z ulicy Wolności, które łamiąc przepisy wymuszają pierwszeństwo przejazdu na pojazdach jadących z ulic Staszica i Rybackiej. (um)

Gęsia Łączka i wyspa Ostrów

## Samorządowe plaże oferują

(ZŁOCIENIEC). Ośrodek Sportu i Rekreacji w Złocięncu zaprasza na plażę miejską GĘSIA ŁĄCZKA w Cieszynie na jeziorze Siecino. Tamże: (1) strzeżone kąpielisko czynne od 10.00 do 20.00 (2) pole namiotowe – recepcja od 10.00 do 20.00. (3) wypożyczalnia sprzętu pływającego – rowery wodne, kajaki. Od 10.00 do 20.00. (4) Wypożyczalnia sprzętu rekreacyjnego – kula wodna, trampoliny, piłki, rakietki do badmintonu.

Od 10.00 do 20.00. (5) Punkt małej gastronomii – od 10.00 do 20.00. (6) Boiska do siatkówki (7) Boisko do badmintonu (8) Mini golf (9) Parking.

Jest i zaproszenie na plażę miejską na wyspie Ostrów na tym samym jeziorze. (1) Kąpielisko strzeżone czynne od 10.00 do 20.00. (2) Pole namiotowe, recepcja od 10.00 do 20.00. (3) Wypożyczalnia sprzętu pływającego. (4) Kawiarnia (5) Parking. (os)

## Tatuś z wózkiem i... amfą

(ZŁOCIENIEC) Złocienieccy policjanci znaleźli w wózku dziecięcym dwa gramy amfetaminy. Właściciel narkotyków odpowie teraz przed sądem.

W ostatnim dniu czerwca, około godz. 14.00, złocienieccy policjanci zostali poinformowani, że po mieście spaceruje mężczyzna z dzieckiem w wózku i że w tym wózku mogą znajdować się narkotyki. Skierowani we wskazany rejon funkcjonariusze na jednej z głów-

nych ulic miasta wytypowali ojca z dzieckiem.

Podczas kontroli okazało się, że 35-letni tata pod materacykiem trzyma dwie torebki z amfetaminą. Mężczyzna tłumaczył, że narkotyki znalazł i ma je na własny użytek.

Za posiadanie środków odurzających odpowie przed Sądem Karnym. Grozi mu teraz do 3 lat pozbawienia wolności. O nietypowym sposobie sprawowania opieki nad dzieckiem zostanie również powiadomiony Sąd Rodzinny i Nieletnich. (kp)



**Może w lipcu, może początek jesieni, a może jeszcze w tym roku?**

## Kino MEWA w cyfrowej szacie?

(ZŁOCIENIEC). Trwa właściwie to budowa nowego kina w Złocieniu przy ulicy Połczyńskiej, a nie remont. Terminy zakończenia inwestycji są podawane różne. Najbliższy – to koniec lipca. To źródła oficjalne. Mniej oficjalne, wrzesień tego roku. Gdy rozmawia się z wykonawcami, słyszy się – w tym roku. Nie słychać też w gminie jeszcze niczego na temat możliwości profesjonalnego poprowadzenia placówki. Wydaje się być niemal pewnym, że wszystko będzie się odbywać na dotychczasowych zasadach – jedna pani drugiej pani...

Jak przypomniano, ostatni seans filmowy w Złocieniu miał miejsce jesienią 2006 roku. Zwolna dobiegająca końca remont, to także remont piwnic obiektu. Do piwnic też zostaną przeniesione toalety. Tu też przewidziano pracownię muzyczną dla zespołów rockowych. Za sceną piwnicy od strony garaży będą dwie garderoby. Do obiektu dobudowuje się dwie klatki schodowe. Parter to hol i szatnia. Tu też sanitariaty dla niepełnosprawnych, sala konferencyjna, ściana ekspozycyjna.

Sala kinowa MEWA liczyła niegdyś trzysta dwadzieścia miejsc. W planach 221. Powiększy się głębie sceny. Ekran będzie bliżej widowni. Planowano projektor analogowy, ale być może będzie cyfrowy. Być może także będzie z przystawką do oglądania obrazów w technologii 3D. Jest już profesjonalne oświetlenie. Parter pomieści również pomieszczenia magazynowe.

Przewidywania są takie, że kino ma być czynne tylko w weekendy. To powód, dla którego budynek musi być przystosowany także do pełnienia innych funkcji. Widownia kina będzie zaopatrzona we własne ogrzewanie plus wentylacja.

Pierwsze piętro – pracownię plastyczną, pracownię wokalną, kabina projekcyjna, sala taneczna, pomieszczenie akustyków.

Drugie piętro – biura ZOK-u. Pomieszczenia gospodarcze i techniczne.

Inwestor do tej pory oficjalnie nie podał wysokości kwot dofinansowania inwestycji z funduszy unijnych. Unia Europejska tego rodzaju placówki dotuje szczególnie hojnie. Znamy przykład z południa Polski – na 16 milionów inwestycji z Unii przyszło dwanaście.

Nie od rzeczy byłoby w Złocieniu ogłosić konkurs, nawet o zasięgu ogólnokrajowym, na profesjonalne poprowadzenie tej placówki. Zwrócić się do zawodowców z pytaniem – JAK BY TO MOŻNA W PCIMIU POPROWADZIĆ DOBRZE KINO? To wbrew pozorom bardzo obecnie trudne do rozwikłania pytanie. W Złocieniu na takie postąpienie może braknąć jeszcze odwagi, ale nie da się od tego uciec. Potrzebna jest też poważniejsza refleksja na temat obecnego modelu funkcjonowania u nas przez samorząd finansowanego życia kulturalnego, które w życiu kulturalnym gminy jest ledwie częścią, ale pochłaniającą olbrzymie kwoty. Nie da się nie napisać, że uparcie w Złocieniu kultywowane łożenie na etaty w kulturze przez samorząd gminny, świadczy tylko o braku uwagi w kierunku rzeczywistych potrzeb kulturalnych mieszkańców.

Donoszą z Polski, że współczesne kina cyfrowe zaopatrzone w odpowiednie konsole pozwalają nie tylko na łączność z telewizjami całego świata (imprezy sportowe), ale także gwarantują na przykład w jakimś Pcimiu oglądanie premierowego filmu, który akurat ma premierę w Nowym Yorku. I to o jednym czasie. Z pomocą tej aparatury można wypożyczać filmy do własnych projekcji praktycznie to na całym świecie. Tego rodzaju kin Polsce jest już sporo, a do tego hojnie współfinansowanych właśnie przez Unię Europejską. Przyjdzie się nam z uwagą już niedługo przyglądać propozycji złocienieckiej w tym względzie, oby nie był to znów „domek kulturki” dla pensyjek i etacików. Bo cyfrowa globalizacja kultury obrazkowej, to już nie tamto, a coś zupełnie innego.

Tadeusz Nosel

**Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieniu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).**

**Tel. interwencyjne:**

**Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383**

**Magdalena Branicka, tel. 514 794 463**

**e-mail: tpd1@o2.pl**

## „By było bezpieczniej!”



(Złocieniec) Wakacje dla młodzieży to czas beztrudnego odpoczynku od szkoły i codziennych zajęć. To również czas częstszych niż w roku szkolnym spotkań ze znajomymi, rówieśnikami, wspólne wypadki nad jezioro, wspólne zabawy. Wbrew powszechnej opinii o skomputeryzowanej młodzieży, która wspólnie z rówieśnikami spędza czas jedynie w wirtualnej rzeczywistości, przedstawiamy grupkę młodzieży z okolic ul. Chrobrego i Cienistej.

Wracając po południu ze spaceru, moją uwagę przykuło trzech chłopców z przejęciem malujących coś kredą na skrzyżowaniu ulic Chrobrego i Cienistej. – Pewnie tworzą jakieś graffiti utrudniając tym samym ruch pojazdów. – przyznaje ze wstydem, że taka była moja pierwsza myśl. Jakież było moje zdziwienie, gdy podeszłam bliżej. Chłopcy malowali... przejścia dla pieszych! Szerokie białe pasy na czarnej jezdni, z każdej strony skrzyżowania. Różową kredą (czerwonej nie mieli) na chodnikach przy pasach z niebywałą precyzją pisali „stop”, by piesi zanim przejdą przez jezdnię upewnili

się, że nic nie jedzie po ulicy. Na moje pytanie „Po co to robicie?”, chłopcy spojrzeli na mnie ze zdumieniem (jak mogą nie wiedzieć takiej oczywistej rzeczy) i chórem odpowiedzieli – By było bezpieczniej! – i wrócili do pracy. Po skończonym dziele nadszedł czas testowania pasów. Dwaj starsi wzięli najmłodszego z nich za ręce i powoli, rozglądając się w prawo i lewo, przechodzili przez kolejne pasy.

Dziecięce przejścia dla pieszych utrzymywały się na skrzyżowaniu prawie przez tydzień. Codziennie jednak stawały się coraz bledsze, a wtorkowy deszcz zmył je zupełnie. Rzeczywiście w tej okolicy, w tym miejscu pasy by się przydały. Dzieci wracają tędy ze szkoły, osoby starsze udają się na działkę, czy na cmentarz. Ta trójka chłopców nie zastanawiała się nad tym do kogo te drogi należą, czy są powiatowe, czy krajowe, czy gminne. Po prostu – stwierdzili, że pasy są potrzebne, więc je narysowali. Może ta dziecięca logika da niektórym urzędnikom do myślenia, bo z pewnością, mogliby się oni wiele od tych dzieci nauczyć. MB

### Ulice do remontów

## Aleja Piastów, Kasztanowa, Szkolna

(Złocieniec). Aleja Piastów na Osiedlu Czaplincekim jest przeznaczona do nowego wybudowania. W gminie jest już na to pozwolenie. Podobnie jest z ulicą Szkolną i Kasztanową. W niedługim czasie zostanie wykonany kosztorys i przedstawiony Radzie do akceptacji.

Kasztanowa tu uliczka wzdłuż Wąsawy. Bez rzetelnego umocnienia nie mówiąc już o walorach este-

tycznych. Za Niemca brzeg rzeczki był wzorcowo zagospodarowany, Polacy do tej pory nawet i całą okolicę zaniedbali horrendalnie. Targowisko przy niej nadal wręcz okropne.

Szkolna graniczy z Orlikiem przy Dwójce. Biegnie pośród szpalerów wspaniałego starodrzewia. Oby tylko komuś zwyczajem złocienieckim nie przyszło do tak zwanych łbów wycinanie tych drzew. (um)

## Nieprecyzyjne przepisy drogowe?

**Podczas ostatniej przed wakacjami sesji Rady Miasta w Złocińcu pojawiła się kwestia nieprecyzyjnych przepisów drogowych.**

– Chciałem zapytać, wjazd z ulicy Mickiewicza w ulicę Gliniastą jest skrzyżowaniem, czy też nie? – zapytał w Trybunie Obywatelskiej mieszkaniec Złocińca, Mieczysław Darul. – Moim zdaniem jeśli mamy dwie krzyżujące się ulice, jest to skrzyżowanie, a nie wjazd na prywatną posesję i tak powinno być to oznakowane. Tymczasem na Mickiewicza nie ma żadnej informacji o tym, że dojeżdżamy do skrzyżowania, że samochód ma prawo skręcić w lewo. – mówił. Zgodnie z przepisami, pojazd skręcający w lewo powinien to zasygnalizować i zbliżyć się do środka drogi. Pomijając fakt, że wykonanie tego manewru na krajowej „dwudziestce”, jaką jest ulica Mickiewicza, niemal graniczy z cudem, to jeszcze brakuje jakiegokolwiek oznakowania tego zjazdu. – Jest to bardzo uciążliwa kwestia dla mieszkańców ulicy Gliniastej. Jeśli z ulicy Mickiewicza nie ma być na nią wjazdu, to proszę o jakieś oznakowanie, podobnie jeśli jest to skrzyżowanie – poinformujemy o tym jakimś znakiem drogowym. Proszę państwa, my nie

chcemy łamać przepisów, chcemy natomiast wiedzieć jak powinniśmy się tamtędy poruszać. – apelował Mieczysław Darul. Radni zaczęli się zastanawiać nad tym zagadnieniem – czy jest to skrzyżowanie, czy może tylko – z racji niewielkiej długości ulicy – wjazd na posesję.

– Z drugiej strony, jeśli tam jest kilka domów, to jest to już ulica, a więc skrzyżowanie, a nie wjazd na posesję. – zauważyła jedna z radnych. Burmistrz obiecał sprawą się zająć i skierować prośbę o oznakowanie do odpowiednich służb. Sprawa jest tym bardziej dramatyczna, że – jak powiedział na sesji pan Darul – ostatnio jeden z mieszkańców próbujący skręcić z Mickiewicza w Gliniastą został potrącony przez jadący z drugiej strony pojazd, który takiego manewru się nie spodziewał. – Mało tego, ten pan za to, że chciał wjechać na swoją ulicę został jeszcze ukarany mandatem. – zakończył pan Mieczysław.

Burmistrz sprawą się zajmie i na pewno już niebawem staną w okolicy Mickiewicza i Gliniastej odpowiednie znaki drogowe. Tymczasem jednak bezpieczniej chyba z Mickiewicza skręcić w Dworcową i robiąc mały objazd bezkolizyjnie dojechać do swojej posesji... MB



## Czas na remont budynku starostwa

(Powiat) Podczas czerwcowej sesji Rady Powiatu radni głosowali nad uchwałą dotyczącą uwzględnienia prac remontowych wewnątrz starostwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013. Zgodnie z uchwałą, remont wnętrza budynku starostwa miałby dotyczyć budowy windy z dostosowaniem do osób niepełnosprawnych, instalację sy-

gnalizacji alarmu pożaru SAP, oddymiania klatki schodowej i sterowania drzwiami pożarowymi, renowację klatek schodowych i ciągów komunikacyjnych, drzwi wewnętrznych, podłóg, a także malowanie ścian i sufitów. Radni uchwałą przegłosowali jednogłośnie. Zgodnie z załącznikiem do uchwały, prace remontowe wewnątrz budynku przewidziano na lata 2010-2011, całkowity koszt inwestycji to 2,5 mln zł. MB

## Noc Świętojańska w Świerczynie



**Po raz kolejny, dzięki współpracy Wójta Gminy Wierzchowo, Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Wierzchowie oraz Rady Sołectkiej w Świerczynie odbyła się „Noc Świętojańska”.**

Zabawę poprowadził pan Piotr Sikora, wokalista zespołu „Adonis”, który wystąpił gościnnie podczas imprezy. Zapewniliśmy dobrą zabawę za sprawą „Kapeli Wierzchowskiej” oraz zespołu „Sami Swoi”, którym serdecznie dziękujemy.

Swoje umiejętności taneczne zaprezentował zespół tańca nowoczesnego „Step Up”, prowadzony przez instruktora panią Zdzisławę Harańczyk, natomiast umiejętności wokalne prezentowała Kornelia Kalinowska, laureatka Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Dziecięcej, pod kierunkiem pani Renaty Frydrych wraz z zespołem „Kropelki” z Zespołu Szkół w Świerczynie.

W trakcie imprezy dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa, przygotowana przez szkołę. Pod każdym losiem kryła się nagroda. Dodatkowo wylosowano nagrody niespo-

dzianki: rower górski, przyczepa drewna, koza, robot kuchenny, czajnik bezprzewodowy, żelazko, spiwór oraz plecak. Pieniądze z loterii fantowej trafią na konto powodźian z gminy Gąbin. *Wszystkim, którzy zakupili losy i ufundowali nagrody serdecznie dziękujemy.*

Organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych. Zapewnili pompowane zjeżdżalnie, zamki, quady, stoiska z watą cukrową i pamiątkami. Dzieci chętnie brały udział w konkursach sportowych zorganizowanych specjalnie dla nich. Zorganizowany został także turniej tenisa stołowego o puchar Wójta. Poszukiwany kwiat paproci znaleziony został przez Jakuba Nowaka ze Świerczyny. Uczestnicy dopisali wysoką frekwencją, otwartym sercem i ogromnym poczuciem humoru, za co serdecznie dziękują organizatorzy.

Sponsorami dodatkowych nagród loterii byli: Wójt Gminy Wierzchowo Emilia Niemyt, Przewodniczący Rady Gminy Wierzchowo Andrzej Kaczorkiewicz, Radny Powiatu Drawskiego Janusz Przybyła, Kierownik Biblioteki Małgorzata Mazurkiewicz-Nowak, Radny Gminy Wierzchowo Edward Szczerbala, Pełnomocnik ds. rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii Elżbieta Walczak. (o)



Zapowiada się kiepski sezon w turystyce

# Mniej turystów, niż w roku poprzednim

Sezon turystyczny już się wprawdzie rozpoczęła dobre, jednak zbyt wielu turystów na naszych ulicach nie widać. W mieście pojawiają się nowe twarze, a pola namiotowe i ośrodki wczasowe stopniowo się zapelniają. To jednak nie są te tłumy, co w latach ubiegłych. O tej „drugiej stronie” turystycznego medalu rozmawialiśmy z państwem Grażyną i Norbertem Błaszczokami, dzierżawcami gospodarstwa agroturystycznego „Rancho w Dolinie” we wsi Dobrosław, w gminie Ostrowiec.

- W tym roku w porównaniu z latami poprzednimi zaobserwować można spadek odwiedzin turystów w naszym regionie. – mówi pan Norbert. – Widać to wyraźnie po ilości rezerwacji. O ile w latach poprzednich na obłożenie ośrodka nie mogliśmy narzekać, tak teraz wciąż jeszcze mamy wolne miejsca i czekamy na turystów. – dodaje. Co może być przyczyną spadku zainteresowania agroturystyką odpoczynkiem na łonie natury, w okolicy pełnej lasów i czystych jezior?

– Najpierw mieliśmy wyjątkowo srogą zimą, dała się ona niejednemu we znaki; dla wielu z nas łączyło się to z dużo większymi wydatkami na opał, ogrzewanie, niż w latach poprzednich. Kryzys spowodował mniejsze zarobki, wcześniej wiele firm wysyłało pracowników na urlopy. To automatycznie mogło odbić się również na ograniczeniu przez potencjalnych turystów wydatków związanych z letnim wypoczynkiem. – ocenia pan Norbert. – Jednak znacznie poważniejszą przyczyną jest bez wątpienia tegoroczna straszna powódź. Gościliśmy w naszych okolicach głównie osoby z południa Polski, które na urlopie chciały odpocząć na łonie natury, wśród czystych jezior i lasów. Z



powodu powodzi nikt z mieszkańców tamtych terenów nie myśli teraz o wakacjach, tylko o tym, jak powrócić do normalnego życia, a wszystkie oszczędności przeznaczone na urlop pochłaniają remonty tego, co udało się uratować. –

Pocieszające jest jednak to, że coraz więcej mieszkańców okolicznych miast decyduje się na spędzenie wakacyjnego wypoczynku nad jeziorem, w przyczepie kempingowej czy pod namiotem. Jednak dla dzierżawców ośrodków turystycznych, takich jak Rancho w Dolinie, przy tak małym przychodzie i to w szczycie sezonu, daje to relatywnie niewielki przychód w porównaniu z opłatami związanymi z utrzymaniem ośrodka. Może, więc warto pomyśleć o większej promocji ośrodka?

– Od początku położyliśmy duży nacisk na promocje każdego rodzaju. Posiadamy własną stronę internetową, reklamowe strony na różnych portalach. Promocje opieramy również na stałych gościach, którzy

z roku na rok polecają nas swoim znajomym. Niedawno w regionie ukazał się numer specjalny miesięcznika „Echa znad Drawy i Gwdy”, w którym również zostaliśmy ujęci. Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że upalne lato skłoni wczasowiczów do wypoczynku nad jeziorem, a szczególnie u nas. – mówi dzierżawca.

Goście odwiedzający „Rancho w Dolinie” na długo pozostają pod urokiem tego miejsca. Ogromna przestrzeń, na której położony jest ośrodek, sprawia, że nawet mimo dużej ilości gości każdy może znaleźć tutaj ustronne miejsce. Owce i barany pasące się na łące, konie, które z zainteresowaniem podchodzą do barierki i czekają na chleb i marchewkę, a także dobre zaplecze sanitarne (prysznic z ciepłą wodą i toalety na polu namiotowym) oraz doskonała kuchnia w ośrodku sprawiają, że chce się tu wracać, zostać na dłużej.

– Bardzo baliśmy się tego przyjazdu. – mówi pani wypoczywająca na Rancho z rodziną. – Nasz syn od małego był wychowywany przed telewizorem i komputerem. Nie wyobrażał sobie ani jednego dnia bez patrzenia w ekran. Dlatego, gdy dowiedział się, że jedziemy do gospodarstwa agroturystycznego, gdzie nie będziemy oglądać telewizji, nie chciał jechać. Dzisiaj, gdy syn dowiedział się, że musimy wracać, powiedział, że on... zostaje i że po co mu telewizor, skoro tutaj wszystko może zobaczyć w „technologii 3D”! Podszedł do mnie i powiedział: mam, jakie to jest świetne uczucie zobaczyć łódkę w trójwymiarze, prawdziwe owce, konie, jezioro. Tu-



taj wszystko jest jak ciekawy film; stoi łódka, może przyjdzie jej właściciel? A może nie? Może za chwilę pan z pomostu złowi rybę? A może nawet szczupaka? To jest bardzo wciągające! Nie możemy zostać tu dłużej? – śmieje się moja rozmówczyni.

Może w czasach, gdy komputer towarzyszy nam od rana do nocy, gdy skłonni jesteśmy idąc do sklepu wrócić do domu po telefon komórkowy, a dzień bez wiadomości obojętnej w telewizji jest dniem straconym, warto pomyśleć o takiej formie wypoczynku?

Proszę mi wierzyć, że poranny śpiew ptaków zamiast tradycyjnego budzika z telefonu komórkowego od rana wprowadza w dobry humor, a wieczornej kąpieli w jeziorze przy blasku księżycy z niczym nie da się porównać.

Magdalena Braniecka



# Ulgi w spłacie należności także w rolnictwie i rybołówstwie

**(DRAWSKO POM.)** Na ostatniej przed wakacyjną przerwą sesji Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim radni głosowali nad zmianą uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organu lub osób uprawnionych do udzielania tych ulg.

Poprzednia uchwała, z 25 lutego 2010 roku, zakładała udzielanie ulg jedynie przedsiębiorcom i osobom fizycznym. Nie było tam żadnej wzmianki o udzielaniu ulg dla przedsiębiorców z sektora rolnictwa i rybołówstwa. Radni zmianę jednogłośnie przegłosowali i tym samym, już wkrótce (gdy uchwała wejdzie w życie, tj. po 14 dniach od publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego), pracownicy rybołówstwa oraz rolnicy z terenu gminy będą mogli ubiegać się o ulgi w spłacie należności wobec gminy i jednostek podle-

głych na tych samych prawach co przedsiębiorcy i osoby fizyczne.

Przypomnijmy, zgodnie z uchwałą z 25 lutego, ulgi w spłacie, umorzenia lub rozłożenia długu na raty można skorzystać w sytuacji, gdy osoba fizyczna mająca dług zmarła i nie pozostawiła po sobie żadnego majątku bądź majątek nie przekracza kwoty 6 tys. zł, osoba prawna została wykreślona z odpowiedniego rejestru osób prawnych przy jednoczesnym braku majątku, z którego można egzekwować należność, zachodzi realne przypuszczenie, że w postępowaniu egzekucyjnym nie uzyska się kwoty wyższej od kosztów dochodzenia i egzekucji tej należności oraz w przypadku, gdy jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej uległa likwidacji.

Wnioski o umorzenie, rozłożenie na raty bądź odroczenie terminu spłaty długu należy składać w jednostce, której przysługuje należność. Tam też można zacerpnąć więcej informacji na temat wymaganych dokumentów oraz całej procedury. MB

## Przyjechali do Złocieńca wyłudzać

**(ZŁOCIENIEC)** Dwóch mężczyzn zostało zatrzymanych przez policjantów z komisariatu w Złocieńcu. 22- i 25-latek są podejrzani o wyłudzenie towarów i kredytu.

22-letni mieszkaniec gminy Czaplina wystawił swojemu znajomemu „lewe” zaświadczenie o zarobkach. Pomysł był taki, że 25-latek będzie na to zaświadczenie kupował na kredyt telefony komórkowe, sprzęt RTV oraz że będzie brał kredyty. W przedsięwzięciu brał udział jeszcze 26-latek, który miał te wszystkie pozyskane „towary” transportować.

Pierwsze próby swojej przestępczej działalności podjęli w Czaplince. Próbowali wyłudzić kredyt na sumę

5 tysięcy złotych. Czujność pracownika banku uniemożliwiła im to. Postanowili swoich sił spróbować w Złocieńcu. W jednym z marketów udało im się wyłudzić sprzęt RTV o wartości blisko 4 tysięcy złotych. Zachęceni pomyslnym załatwieniem sprawy postanowili spróbować kolejny raz.

Tym razem udali się do salonów z telefonami komórkowymi. Tym razem nie powiodło się. Złocienieccy policjanci po uzyskaniu informacji, że mieszkańcy pobliskiej miejscowości podejmują próby wyłudzeń w Złocieńcu, natychmiast podjęli czynności. Sprawcy zostali zatrzymani w jednym z punktów sprzedających telefony, w momencie, gdy stali w kolejce chcąc podjąć kolejną próbę wyłudzenia. Za popełnione przestępstwa wkrótce odpowiedzą przed sądem. Grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności. (kp)

*I dalej nic ...*

## Radni ze Stefana Okrzei przez cztery lata nie dali rady jednemu podwórku



**(ZŁOCIENIEC)** Blisko dwadzieścia rodzin bloku przy Stefana Okrzei 12 nie ma podwórka, bo to, które jest, podwórkiem nie jest. Tygodnik o problemie pisał, jakżeby inaczej. Reakcji ze strony znakomicie opłacanych władz biednej gminy do tej pory żadnych. Czy mieszkańcy tego bloku są już przegrani do końca, mimo, że to z ich pieniędzy radni mają diety, urzędnicy pensje i etaty za między innymi zajmowanie się sprawami takich podwórek? Mówi radny sąd, Jan Macul: - W związku z brakiem reakcji władz na monity mieszkańców i skutecznych działań służb komunalnych w rejonie posesji przy ulicy Stefana Okrzei 12, zwracam się do burmistrza z prośbą o wykonanie czynności porządkowych, może innych, mających na celu przywrócenie do stanu użyteczności publicznej przyległego do tej posesji podwórka. Zaniebdania dotyczące udroźnienia ciągów komunikacyjnych na tym podwórku, nierówności terenu, a w okresie opadów deszczu bezodpływowe bajoro są uciążliwe dla osiemnastu rodzin zablokowanych w budynku przy Stefana Okrzei 12. Stara zabudowa poniemiecka i podwórko kominowe przy udziale wspólnot mieszkańców i wsparciu służb komunalnych może poprawić standard życia i walory rekreacyjne przydomowego podwórka. Może również wpłynąć na estetykę całego osiedla.

Tyle radny. Burmistrz Waldemar Włodarczyk: - Budynek przy ulicy Stefana Okrzei 12 – ten temat jest znany. Mieszkańcy chcieli tam placu zabaw. Problem związany jest z istniejącą tam ciasnotą. Po prawej stro-

nie są zabudowania. Jest tam również altana śmietnikowa. (...) Możemy wykonać drogę dojazdową, ale mieszkańcom chybanie chodzi tylko o to. Planujemy spotkanie z zarządcą. Podobny problem mieliśmy z placem zabaw przy Połczyńskiej. Wspólnota mieszkaniowa nie wyraziła zgody na plac zabaw.

Wydaje się, w przypadku tego podwórka, że problem tkwi w zwykłym zaniechaniu jakiegokolwiek działania. W Radzie jest specjalna komisja, która tego rodzaju kpiny wręcz z mieszkańców przy Stefana Okrzei winna dokładnie dookreślić. I ta Rada temu podwórku rady nie dała. Przez kolejne cztery lata niby rządów. W czym imieniu i dla kogo? Nie sposób odpowiedzieć. Kogoś stąd do rady koniecznie!

Na podwórku przy Okrzei 12 byliśmy w poniedziałek, piątego. Dwóch pracowników kładło betonowe płytki jako podejście pod jedną z klatek schodowych. Coś około pięciu metrów chodniczka. Co dalej z kilkoma tysiącami metrów kwadratowych podwórka, nadal nie wiadomo. I dalej nic...

Wiceburmistrz Piotr Antończak: - W budynku przy ulicy Stefana Okrzei ścierają się interesy trzech grup. Mieszkańcy chcą mieć parking, garaże, plac zabaw oraz ogródek. Najlepiej byłoby zlikwidować komórki.

Ciekawe, ile jeszcze kolejnych kadencji rad gminy upłynie na fundamencie oświadczenia władzy – najlepiej by było zlikwidować komórki. Cofną pensje urzędom mieszkańcy S. Okrzei 12, a radnym diety? Inaczej podwórka nie będzie. (n)

# Wyrzucili z hostelu 72-letniego człowieka

**(ZŁOCIENIEC).** Ma siedemdziesiąt dwa lata a został pogoniony z noclegowni dla bezdomnych na Kościelnej. To Carpe Diem. - Byłem na badaniach specjalistycznych w szpitalu. Teraz, po wyjściu ze szpitala, nie mogę wrócić do hostelu, bo przedtem złamałem regulamin. Napilem się alkoholu i miejsce opuściłem. Kara jest taka, że dopiero po połowie sierpnia będę mógł do nich wrócić. - To tylko wyimek z rozmowy reportera z Tadeuszem D.

Pytanie, retoryczne: czy człowiek po siedemdziesiątce można tak traktować. Wyrzucać na ulice podpierając się byle regulaminem. Czy starość nie powinna być chroniona w jakiś szczególny sposób? Szczególnie, że wszystko wskazuje na to, że to człowiek ciężko chory. Uzależniony.

## KAŻDEGO DNIA, NOCY

Nocuję w altankach. Nie powiem, radzę sobie. Wyżywienie – mam w Opiece na Piaskowej. W tym wieku, dla mnie, to wystarcza. Co najbardziej

dokuczają? Smutek, depresja. Ta mężczyzna najbardziej. W jednym miejscu w jednej pozycji mogę tkwić po kilka godzin. Nic mnie nie ruszy. To moje życie. Nie piję codziennie. Jak już, to raz, a tak lepiej. No cóż, taki jestem. -

Już w Carpe Diem na Kościelnej. Puściutko, nikoguchno. Biura pozamykane. Tylko telefon. Czystość taka, że widać, iż wysprzątane. Ale to czystość - nie domowa, a taka bardziej instytucjonalna, państwowa, martwa. Nie ojczyzniana, inna. Pusta. W świetlicy krzeselka tak ustawiane, że widać, iż nikt na nich nie siada. Na zdezelowanym fortepianie, nie do użytku już, posążek Chrystusa na czyściutkiej serwecie. Poza postaci wskazuje, że jej właściciel chciałby ruszyć z tego miejsca, że ma akurat tu tyle spraw do załatwienia, ale jest spętany czymś niewidzialnym, niczym ptak zatrzymany w locie. Na martwym instrumencie, w martwym miejscu. A to Chrystus, tyle, że w glinie. A przecie jednak...

Tadeusz: - Córka miała tylko podstawówkę. To ją zachęciłem, że zrobiła średnie. Potem studia. Teraz dyrekturuje w wielkiej firmie. Mnie ma dość. Ja to rozumiem, ale jednak. Nieco żalu. W życiu przeczytałem kilka tysięcy książek. I życie też znam. Potrzebuję kogoś do rozmowy. Tu o kogoś takiego trudno. Nie



## Konkurs na najciekawszą pracę o wakacjach

(Drawsko Pomorskie) Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Drawsku Pomorskim ogłasza II edycję konkursu na najciekawszą pracę plastyczną oraz opowiadanie o wakacjach. Konkurs skierowany jest do dzieci i młodzieży z terenu gminy Drawsko Pomorskie. Uczestnicy mogą w nim wziąć udział w następujących kategoriach:

- Kategoria wiekowa 7-9 lat – praca wykonana za pomocą dowolnych środków plastycznych na kartce formatu A4

- Kategoria 10-12 lat oraz 13-15 lat – pisemne opowiadanie na kart-

ce formatu A4. Praca może być napisana ręcznie (czytelnie!) lub na komputerze czcionką 12. Objętość pracy dla dzieci w wieku 10-12 to jedna strona formatu A4, w kategorii 13-15 lat – 1 kartka A4 (dwie strony)

Prace należy składać do dnia 30 września w siedzibie Biblioteki Publicznej w Drawsku Pomorskim u p. Ireny Witwickiej lub Magdy Tybinkowskiej. Organizatorzy przewidzieli atrakcyjne nagrody dla laureatów oraz wyróżnienia. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 943632257

o tym - ile i za czyje się zachlałem, co komu ukradłem. Nie mogę znieść takiego stylu życia, rozmów, zamiarów. Ustawicznego knucia, picia, zyciopicia. Nie mam dokąd ze sobą ku innym do tego świata się udać. Gdzie on jest? Tu przysiądę, tam. I nic więcej. Mam czekać prawie do końca sierpnia. -

Jak już napisałem, w Carpe Diem nie zastaliśmy nikogo. Wpadniemy tam jeszcze. Może uda się Tadeuszowi zapewnić kącik dla jego siedemdziesięciu dwóch lat życia. No i pytanie. Piszemy tu o chorobie człowieka. Ale, jak jest ze zdrowiem obsługi tego miejsca. Możemy być pewni, że nikt do tej pory tego nie badał. Powtórzmy: 72 – letni człowiek został z noclegowni dla bezdomnych wyrzucony na bruk. W Złocińcu na Kościelnej 2.

## OBRAZ UCIEKA ZE ŚCIANY

W świetlicy hostelu na ścianie jest pokaźny malunek złocienieckiego zamku, oczywiście w krasie jeszcze przed wyburzeniem. Obraz został namalowany przez bezdomnego artystę ze Stargardu Szczecińskiego, który miał wystawy płócien nawet w kilku miastach europejskich. Nie dał rady uzależnieniu, nie żyje. Teraz na ścianie w Złocińcu dogorywa jego dzieło. Z tej ściany dosłownie obłazi. Ucieka. Od tamtego czasu w tej świetlicy (ponad dziesięć lat) ani niczego nie przybyło, ani nic się nie zmieniło. Tylko to schodzące powolutku ze ściany malowidło.

Stało się to, że nie było już nic – Patryk Mokrzycki laureatem ogólnopolskiego konkursu literackiego

## Co to za problem napisać wiersz o Szkole?

REPORTER. Nad Drawą sprzed kilku lat, kiedy to poznałem sympatycznego chłopczyka, i, jak zapamiętałem, to bardzo już wtedy wyglądającego na ambitnego. Rozmawiałem z jego rodzicami, wymyślaliśmy sobie, co też z tego chłopczyka wyrośnie. Co z niego będzie? Mówili mi, że się dobrze uczy, że nawet z tego jest nieco w szkole i na podwórku znany, że do nauki się przykłada, że w ogóle to z niego bardzo fajny chłopak. Spotykałem go potem w mieście z dziewczynami, nawet je poznawałem. Bardzo sympatyczne panienki. Później Patryka spotykałem nawet na stadionie, na którym próbował coś tam trenować. Aż wreszcie zdałem sobie sprawę, że z chłopczyka poznanego na Stacji, w przeciągu krótkiego czasu stał się potężny posturą chłopakiem. Wysoki, mocny. Nawet ojciec, Andrzej, kiedyś mnie zagadnął: - A ty mego Patryka poznajesz jeszcze? Większy już ode mnie. Kolego Patryku. Powiedz, co istotnego zaszło w twoim życiu od momentu, kiedy się poznaliśmy na stacji?

\* \* \*

PATRYK MOKRZYCKI. - Była pierwsza klasa gimnazjum. Właściwie, to przejście z podstawówki do tej szkoły. Wiadomo, ten wiek, to okres dojrzewania. Wszystko się zmienia. Narasta ochota na nowe przygody, na nowe znajomości. A tu – nowa społeczność. Do tego czasu nie uczyłem się niesamowicie dobrze. Aż przyszła myśl, że to nawet jakby wstyd. A do kolejnej szkoły, by się dostać, to trzeba mieć lepsze oceny. Postanowiłem - wezmę się za solidną naukę. I efekty są. Pierwszą klasę gimnazjum potraktowałem jako - do przejścia. Drugą rozpocząłem od średniej 3,9 - by pod koniec roku odnotować już ponad pięć.

Gimnazjum, to jedna strona mego życia. Druga - to zajęcia w Złocienieckim Ośrodku Kultury. Kółko teatralne, recytacje. Z instruktorem Marleną Domżał jeździliśmy do teatrów. Braliśmy udział w przeglądach amatorskich grup teatralnych. Byłem więc aktorem teatru MAMROT. Szczególnie pamiętam, że nasza praca doczekała się prawdziwego podsumowania na specjalnym spotkaniu. Właśnie, tak mi się wydaje, że to otwarcie na ludzi, na teatralną inteligencję, spowodowały taką zmianę we mnie.

Reporter. - Ludzie teatru, aktorzy wypowiadają swoje kwestie. Obserwujesz, nauka technik aktorskich, pierwsze własne próby w magicznej klatce teatralnej sceny...

PATRYK MOKRZYCKI. - Poznawanie tych ludzi ..., to nie byli ludzie



przypadkowi, tylko naprawdę ludzie inteligentni, którzy znali się na tym. A w nagrodę za wszystko pojechaliśmy w grupie teatralnej do Kołobrzegu. Tam uczestniczyliśmy w warsztatach teatralnych. Zajęcia były prowadzone przez zawodowych aktorów z Warszawy. W tym przez wykładowców z warszawskiej szkoły teatralnej. Przez ludzi znanych w kraju. To były bardzo fajne spotkania. Byliśmy nie tylko my, też kilka innych wybranych grup teatralnych. A na zakończenie, wspólny spektakl, coś w rodzaju wieczornicy. Byliśmy do wszystkiego przygotowani przez panią Marlenę Domżał. Zajęcia były prowadzone jako recytatorskie i teatralne. Reprezentanci obu tych obu grup brali udział we wszystkich przeglądach, z sukcesami oczywiście. Wszystko powstawało na zasadzie najpierw rozmów z panią Marleną, a później już solidnej pracy, najczęściej z przewagą indywidualnej. Aż do narodzenia się spektaklu.

REPORTER. - Instruktorem wyjechała, a zespół MAMROT pozostał?

PATRYK MOKRZYCKI. - Ten wyjazd, to jakby utrata kogoś z rodziny. Bo MAMROT, to była jedna spójna rodzina. A pani Marlena, to jakby dobra ciocia. Bardzo dobra. A mogę nawet powiedzieć, że była naszą dobrą przyjaciółką, no, bo jak to inaczej powiedzieć. Mogliśmy bez wyjątków na każdy temat rozmawiać, a w teatrze tak dużo rzeczy nam pokazała, nauczyła. Musiała wyjechać, takie były jej plany życiowe. Wiedzieliśmy, że odchodzi z pracy. Mimo to, był to dla nas szok.

REPORTER. - Ico się z nami stało?

PATRYK MOKRZYCKI. - Co się stało? Teatr MAMROT się zakończył. To był ważny dla nas punkt. Wystawialiśmy wiele spektakli nie tylko w mieście. Próbowaliśmy kabaretu. Stało się tak, że nie było już nic. Kto chciał, to występował w konkursach recytatorskich. W te-

atrze to już nie, bo sami przecież nie stworzymy teatru. Rozpadał się teatr, którego już nie było, bo Natałka Karasiewicz pojechała do liceum w Poznaniu. Ania Leśniowska pojechała do szkoły wojskowej do Wałcza. Monika i Ania wyprowadziły się do Drawa Pomorskiego. Zostałem ja, Majka Karasiewicz, Marek Rudziński i Piotrek Chromiński. Z Majką trzymamy się całe życie. Z Markiem widzimy się w szkole. Z Piotrem też, choć on od nas odszedł dużo wcześniej.

REPORTER. - Byłeś w Radzie Młodzieżowej? Dobrze pamiętam?

PATRYK MOKRZYCKI. - Byłem swego czasu w tej radzie. To świetny pomysł, że w ogóle takie rady są. Dla mnie wtedy to podstawówka. Interpelowaliśmy na temat braku ławek w korytarzach. Ktoś chce przysiąść, a tu nie ma gdzie. A jak ze szkoły już na zawsze wychodziłem, to akurat ławki wnoszono. Może to za moją interpelacją?

REPORTER. - Gimnazjum nr 1 w Złocieniu. Ostatnia klasa. W planach ogólniak w Drawsku Pomorskim. Dzisiaj wyniki przyjęć do tej szkoły. Dokładnie o 15.00. Powiesz nam – twoja pani wychowawczyni, twoja pani polonistka, a to dlatego, że będą już pytania o konkurs.

PATRYK MOKRZYCKI. - Pani Edyta Jędrzejczak, uczy wychowania fizycznego. Polonistka to pani Dorota Śmiechura. Informacje o konkursie wyczytałem na drzwiach gabinetu języka polskiego. „V Ogólnopolski Konkurs Literacki SZKOŁA MOICH MARZEŃ”. Organizatorem Szkoła Nr 11 w Koszalinie oraz Zespół Szkół. Patronat - Zachodniopomorski Kurator Oświaty, ale nie tylko. Trzeba było napisać wiersz lub prozę. Postanowiłem - wiersz napiszę. Usiadłem, pomyślałem i oczywiście nic mi do głowy nie przyszło. Poszedłem sobie do mojej wspiania-

\* \* \*

Szukam zrozumienia i oparcia,  
Znajduję je.

Kluczę pomiędzy swoimi problemami,  
Okazują się takie proste do rozwiązania.  
Łańcuch przyjaźni jest nierozzerwalny,  
Ale tylko tutaj...

Mam poczucie bezpieczeństwa.  
Obmyślam plany na przyszłość  
I wiem, że zawsze mogę liczyć na pomocną dłoń.  
Chyba nie ma drugiego takiego miejsca.  
Hart mojego ducha objawia się dopiero tutaj.

Mam tylko delikatny uśmiech na twarzy,  
Ale tak naprawdę chce mi się skakać z radości.  
Rzeczywistość zawsze jest kolorowa.  
Znikają granice pomiędzy dorosłością a dzieciństwem,  
Entuzjazm wypełnia każdego z nas.  
Niestety, nawet ja nie znam drogi do szkoły moich marzeń...

łej babci. Przyszedł pomysł. Moja babcia, to Zofia Kozłowska. Pierwsza literka każdego wersu złoży się na hasło konkursu. Szukaliśmy dalej, a wiersz miał być fajny. Do Koszalina wiersz poszedł pocztą.

Po miesiącu byłem już u pani z pytaniami, ale odpowiedzi jeszcze nie było. W piątek, jak pamiętam, poszedłem do pani z tym samym pytaniem. Pytam o wyniki, pani mówi, że już są. Myślę sobie, gdzie mi tam, przecież to konkurs ogólnopolski dla setek dzieciaków... A pani mówi, że jest fajnie. To ja pytam, ale co? A pani mówi – MASZ. Ja mówię, ale, no - co mam? A pani znów... no MASZ .... pierwsze miejsce! A ja pomyślałem sobie, że się udało... że z tyłu prac .... prac z całej Polski ... do tego ... z gimnazjów .... to jest duże osiągnięcie ... sukces ... radość ...

Mamy w swojej szkole statuetki, niby Oskary. Nazywamy je ALBERCIKI. Za najlepszą naukę, dla najlepszego sportowca, dla najlepszego konkursowicza, dla najlepszego artysty szkoły. No i mi się też udało zdobyć ALBERCIKA. Tonia tylko za ten Konkurs. Za wszystko, za osiągnięcia w czasie lat szkolnych.

REPORTER. - Jakie były powody powstania tego wiersza.

PATRYK MOKRZYCKI. - Nie tylko dlatego. Pewne jest, że chciałem się sprawdzić. Mały procent, że to był konkurs. A generalnie – ja piszę sobie wiersze. Od czwartej klasy szkoły podstawowej. Co to za problem napisać wiersz o szkole? Napisałem wiersz o Złocieniu, też na konkurs. Wiersz się kończy: „tak naprawdę ja nie znam drogi do szkoły swoich marzeń.

Reporter. - Nagrodzony wiersz - jest dokonywane nagranie tego czytania. Całość zostanie przekazana do muzeum miasta, kiedy tylko ono powstanie. (N)



**Gminne pieniądze na piłkę, nie idą na piłkę: biorą je sędziowie, pożerają je inne opłaty. KOZPN nie rozlicza się z pieniędzami przed Klubami !!!**

# OLIMP wznowił treningi. Kiełbasa bliski gry w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Informowaliśmy, rozgrywki w piątej lidze ruszają czternastego sierpnia. Oczywiście już z Olimpem. Złocienieńskie treningi rozpoczęły piątego lipca w poniedziałek na gminniaku przy Czaplincekiej. Trenerem jest doświadczony szkoleniowiec Jan Kępa, któremu Złocienieńskie zawdzięcza powrót biało-zielonych w szeregi bardziej odpowiedniej ligi, aniżeli okręgowka.

Frekwencja na pierwszym treningu dobra, jednak bez środkowego obrońcy Łukasza Kaczmarka (konuzja) i jeszcze bez Mariusza Wojciechowskiego, któremu wydawało się, że pierwszy trening będzie miał charakter „zapoznawczy” i nie zabrał ze sobą sprzętu. A tu zajęcia ruszyły bez zbędnych wstępów pełną parą.

## KONRAD KIEŁBASA

Z zespołem trenował Konrad Kiełbasa, doniedawna w Drawie Drawsko Pomorskie, ale wychowanek Olimpu oczywiście, który prawdziwych ostróg piłkarskich nabierał grając w wojewódzkiej lidze juniorów. K. Kiełbasa kontraktu z Olimpem jeszcze nie podpisał, choć stosowny dokument był mu podtykany tuż po zakończeniu zajęć. Piłkarz decyzję podejmie do końca tego tygodnia.

## PAWEŁ CZERMANOWICZ

Jest też powoli rozważana próba złożenia propozycji powrotu do drużyny Pawłowi Czermanowiczowi, też do niedawna w Drawie Drawsko Pomorskie. O Pawła zabiegają inne kluby, w razie zaś nie dojdzie do negocjacji do finału, tej klasy obrońca Olimpowi byłby przydatny wprost niezwykle.

Piłkarze na wysokości tej klasy grają praktycznie bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Pieniądze pobierane z gminnej kasy idą na przykład na wynagrodzenia sędziów. Jak nas poinformowano komplet sędziów za przybycie do Złocienia na mecze Olimpu pobiera kwotę do tysiąca złotych. Instruktor piłkarstwa za miesiąc pracy z młodzieżą ma trzysta złotych. Zamiast na sport, na futbol, pieniądze idą na sędziów. Zamiast na szkolenie młodzieży gmina musi płacić

arbitrom. I ten problem w naszym futbolu do tej pory jest nie do rozwiązania. Od zawsze.

Do tej pory też nie było w kraju nikogo, kto by postanowił, że jak w futbolu idzie też przecież o pieniądze, to dobrze byłoby, by na przykład pierwsze trzy miejsca w piątej lidze były nagradzane właśnie finansowo. Za pierwsze miejsce na przykład sto tysięcy złotych do podziału na drużynę. W tak zwanej ekstraklasie, za tak zwane nic, jeden zawodnik zarabia nawet miliony złotych, i to dosłownie za nic, a niżej tysiące drużyn grają też za nic, tyle, że dosłownie. Pora już kończyć z tymi peerelizmami. Dobrze byłoby też, by kibice, którzy potrafią mecze oglądać za jedyne dwa złote, też już wreszcie pomyśleli o tym, by swoich ulubieńców też tak od siebie jakoś wynagradzać, ot choćby nawet tylko zakupem wody mineralnej.

## WSTRZĄSNAĆ KOZPN-em

Jak się Tygodnik dowiaduje, Koszaliński Okręgowy Związek Piłkarski pobierający od wszystkich klubów wszelakie opłaty, w tym i na sędziów, na zebranie sprawozdawczo-wyborczych działaczy z całego okręgu jeszcze ani razu przez kilkadziesiąt lat nie przedstawił sprawozdania finansowego ze swej działalności. Ot, takie kuriozum. Kluby do tej pory ze strony KOZPN nie są wspomagane na przykład w sprawach szkoleniowych i podobnych. Ot, takie kuriozum.

Wydaje się, że radni z naszych samorządów mogliby wreszcie zainteresować się tym, na co tak naprawdę idą gminne pieniądze, które niby idą na sport, na futbol, na szkolenie młodzieży, bo to wszystko to zwykle kłamstwo.

Właśnie z Koszalina winna pójść do centrali piłkarskiej w Warszawie propozycja, by kluby podobne Olimpowi były pozwalniane z opłat, które ze sportem nie mają nic wspólnego. Dopiero wtedy w gminach podobnych Złocieniu byłyby wreszcie środki na piłkę, na szkolenie młodzieży, w ogóle na kulturę fizyczną. Za amatorską piłkę w centrali odpowiada Jan Bednarek, zastępca Grzegorza Łaty do takich właśnie spraw.



Podkreślmy, nie może być tak, że większość klubowych pieniędzy idzie na opłacanie sędziów, bo kluby piłkarskie nie są powoływane dla nich, a zupełnie do innych celów. W naszym świecie piłkarskim, w znacznym stopniu odmłodżonym, tego rodzaju konstatacje winny już być wzięte na warsztat.

I jeszcze jedno: Olimp treningi wznowił na gminniaku w Złocieniu z uporem zwanym euroboiskiem. To żadne euroboisko. Unia na nie dała tyle, co kot napłakał. Prawdziwym gestorem tego obiektu jest nasza gmina. I dlatego to gminniak, a nie żadne tam euroboisko. Bądźmy w Złocieniu europejczy, ale nie służalczy.

Tadeusz Nosel

## Bieganie na orientację

# Udany debiut na Mistrzostwach Europy Juniorów

(ZŁOCIENIEC). **Bardzo udanie zadebiutowała na Mistrzostwach Europy Juniorów w Biegach na Orientację biegaczka z UKS Trapper Złocieniec Angelika Maciejewska. Wystartowała w biegu klasycznym. Na mecie była na szesnastej pozycji.**

Angelika to młodziczka. W stawce dziewięćdziesięciu dwóch biegaczek siedem z nich to młodziczki. Najlepszy wynik spośród młodziczek właśnie osiągnęła nasza Angelika. Pierwsza z młodziczek za A. Maciejewską to Szwedka, ale dopiero na 37 miejscu.

- Jeżeli rozwój tej biegaczki będzie nadal przebiegał tak dynamicznie – powiedział trener Aleksander Burzyński – to za rok, może za dwa, Angelika powinna zajmować medalowe pozycje na imprezach rangi europejskiej. - Nie musimy dodawać, Angelika dla swego Klubu, dla miasta, dla regionu rośnie nam na wielki skarb. Podziękowania też i dla sponsora, który zdecydował się otoczyć sportsmenkę właściwą opieką. (tn)



Już z tytułem Mistrza Polski

## Z OLIMPU - MARIUSZ RUMAK TRENEREM W MŁODEJ EKSTRAKLASIE

(ZŁOCIENIEC). Mariusz Rumak to złocienianin. Tu grał w Olimpie, stąd z ogólniaka poszedł na studia w poznańskiej AWF. Pierwszą pracę trenerską rozpoczął w Lechu Poznań. W ubiegłym roku z drużyną juniorów młodszego Lecha zdobył tytuł Mistrzów Polski. Jeszcze kilka dni temu, był w Lechu trenerem juniorów starszych. W plebiscycie na trenera Wielkopolski 2009 zajął pierwsze miejsce. I właśnie... odszedł do pracy z młodą ekstraklasą w Jagiellonii Białystok. W Poznaniu skomentowano to tak: „Ciężko będzie znaleźć lepszego trenera od Rumaka. Ale musi się doksztalcać, żeby prowadzić kiedyś zespoły ekstraklasy, jako pierwszy trener. Na jego następcę widziałbym młodego Hiszpana, i, jako asystenta, Polaka, który by to wszystko chłopakom tłumaczył” - skomentował kibic Lecha.



przesadzone – w ubiegłym roku Mariusz Rumak z drużyną juniorów młodszego wywalczył mistrzostwo Polski oraz otrzymał nagrodę Najlepszego Trenera Wielkopolski 2009 – wystarczy wspomnieć, że w tym plebiscycie „Polskiego Głosu Wielkopolski” wyprzedził odpowiednio Franciszka Smudę (obecnie pełniący obowiązki trenera kadry Polski) oraz Bogusława Baniaka (Warta Poznań).

Ambicje Klubu, nowe wyzwania i praca o szczybel wyżej, to główne powody, dla których trener Mariusz Rumak zdecydował się przeprowadzić do Białegostoku. Jego pomysł prowadzenia zespołu jest prosty, i tu cytat, który Czytelnicy Tygodnika już znają.

Co najistotniejsze? Młody, a już z szacunkiem nie tylko kibiców. W Młodej Ekstraklasie po pracy z juniorami, a do tego z tytułem Mistrzów Polski. Współpraca z Michałem Probierzem, który w tych dniach na falach Polskiego Radia Program I powiedział po powrocie z RPA: - U nas piłkarze grają o kilka miesięcy w roku krócej niżeli jest to gdzieś indziej. Orliki zimą stoją zaśnieżone. Piłkarsko jesteśmy na takim poziomie, że może nas nie być na poważniejszych imprezach do dwunastu lat. Gdyby nie Euro 2021 u nas, i na ME by nas nie było. Wyszakowanie piłkarza trwa minimum dziesięć lat.

Michał Probiez – Mariusz Rumak: czy polski piłkarski świat będzie sięgał od Białegostoku po Złocieniec? A czemuż by nie. Jak na początek to F. Smuda z M. Rumakiem już przegrał. Po raz pierwszy!

W Olimpie Złocieniec, w roku, w którym Mariusz Rumak z juniorami młodszymi Lecha Poznań zdobył mistrzostwo Polski, drużynę juniorów młodszego zlikwidowano. To złocieniecki wkład w rozwój polskiego piłkarstwa. Mimo – trzy Orliki, gminniak i duża hala sportowa.

Tadeusz Nosel

### WYBORCZA O RUMAKU

Gazeta Wyborcza (Białystok) napisała o Mariuszu Rumaku: Przez ostatnie lata szkolił juniorów w Lechu Poznań. Teraz ma doprowadzić do tego, aby jak najwięcej wychowanków trafiło do pierwszej drużyny Jagiellonii i grało w niej w ekstraklasie. 33 – letni Mariusz Rumak został nowym trenerem białostockiego zespołu Młodej Ekstraklasy. Z Jagiellonią M. Rumak związał się dwuletnią umową.

Złocienianin w Jagiellonii zastąpił Dariusza Bayera. Niedługo reporterowi Tygodnika powiedział: - Pytamnie pan o możliwość szkoleniowej pomocy dla Olimpu. Odpowiadał – czemu nie. Ale, w pierwszym klubie wszystko musi być poukładane. - W jednym z ostatnich wywiadów powiedział: - Wyznaję zasadę, że na okręcie jest tylko jeden kapitan, odpowiedzialny za ustalanie celów i wyznaczanie kierunków. Nie jestem tyranem, chcę traktować i traktuję piłkarzy po ludzku, jednak zasada jest prosta – kto nie wiosłuje, ten wysiada. Moje motto to szacunek, dyscyplina, praca – i właśnie tego będę wymagał od moich nowych podopiecznych. -

Jeszcze jeden cytat, jakże istotny: - Młody i utalentowany – takie opinie możemy usłyszeć najczęściej na jego temat. Nie wydają się one

Plażówka w parach

## Turniej rozpalonych... stóp



(GĘSIA ŁĄCZKA). Trzeciego lipca na Gęskiej Łączce rozegrano turniej plażówki o Puchary dyrektora OSiR. Upał taki, że parzył stopy siatkarzy. Grały pary, każda z każdą do dwóch boję wygranych. Najwięcej emocji podczas gier Jacków – Czerepaniaka i Budziszewskiego.

Najlepsza para – Adam Smolarek i Jakub Piłatowski. Organizatorem parzącego stopy turnieju OSiR.

1 m. Adam Smolarek i Jakub Piłatowski. 2 m. Bartosz Paszkiewicz i Marcin Gmyz. 3 m. Mariusz Rak i Przemek Liszko. (o)

## VIII Otwarty Turniej Siłaczy Powiatu Drawskiego

17 lipca br. w Jankowie na boisku sportowym odbędzie się VIII Otwarty Turniej Siłaczy Powiatu Drawskiego - Strong Man.

Godz. 11.00 - 12.30 - przyjmowanie zgłoszeń uczestników

Godz. 13.00 - rozpoczęcie turnieju

Przewidywane konkurencje:  
- spacer farmera  
- przeciąganie busa  
- wyciskanie belki leżąc na ławeczce

- przewracanie opony  
- martwy ciąg  
- waga płaczu bokiem  
- rzut balem

- konkurencje dla publiczności  
Godz. 17.00 - wręczenie nagród  
Godz. 18.00 - koncert zespołu disco polo „Blue box”

Godz. 21.00 - 5.00 zabawa; gra zespół „Karat”

Jesteś silny, chcesz się sprawdzić, zapraszamy do udziału (osoby pełnoletnie). Zgłoszenia na miejscu w dniu zawodów.

Plażówka kobiet

## Jan Banaszek (OSiR) zaprasza

(ZŁOCIENIEC). Dziesiątego lipca, to jest w sobotę na Gęskiej Łączce nad Siecinem w Cieszynie Drawskim siatkówka plażowa kobiet. Trofea – Puchary Burmistrza. Zapisy zespołów pań do 9.45 na plaży. Telefonicznie 943671225. (um)

## Ze Starego Rynku łączymy się bezprzewodowo

(ZŁOCIENIEC). Przysiadając z laptopem na ławeczce na złocienickim Starym Rynku bez trudu i bezprzewodowo łączymy się z internetową siecią globu. Tego rodzaju udogodnienie w Złocieniu służy internautom od kilku miesięcy. Główny plac tego miejsca ma być poddany gruntownej przebudowie. Do rewitalizacji ma też pójść pobliskie sąsiedztwo Starego Rynku. A tymczasem – bezprzewodowy internet. (um)

## XIV Mistrzostwa Polski Nauczycieli w Brydżu Sportowym – Grudziądz 2010

### Pierwsze miejsce naszej pary



Od 28 do 30 czerwca br. odbywały się w Grudziądzu Mistrzostwa Polski Nauczycieli w Brydżu Sportowym. Ogromny sukces odnieśli mieszkańcy powiatu drawskiego; Radosław Szym-

czak z Drawska Pom. i Marcin Wiliński ze Złocieńca, którzy po udanym finiszu zajęli I miejsce wśród 30 par, wyprzedzając zawodników na co dzień grających w I i II lidze PZBS. (o)

### Mimo milionów na boiska, bryndza iście złocieniecka

## A gdzież w Złocieniu są władze oświatowe?

(ZŁOCIENIEC). Mimo tylu już nas nowoczesnych obiektów sportowych, w tym piłkarskich, nasze futbolowe dzieciaki i taka sama młodzież w rozgrywkach prowadzonych przez PZPN radzą sobie bardzo kiepsko. Oto tabela juniorów starszych Olimpu, tylko ich, gdyż Klub niedługo postanowił sobie, że juniorów młodszych nie będzie prowadził w ogóle. W tym roku, po wakacjach, tak postanowiono, Olimp będzie miał z powrotem juniorów młodszych.

Tabela

(juniorzy starsi, klasa 2 grupa 3)

1 Korona Człopa	14 37
2 Pogoń Polczyn	14 34
3 Mirstal Mirosławiec	14 26
4 Jedność Tuczno	14 19
5 Olimp Złocieniec	14 18
6 Hubertus Biały Bór	14 16
7 Bircomarcho Radacz	14 6
8 Grom Giżyno	14 6

#### TRAMPKARZE

1 Mirstal Mirosławiec	14 34
2 Hubertus Biały Bór	14 31
3 Olimp Złocieniec	14 28
4 Pogoń Polczyn Zdrój	14 28
5 Korona	14 27
6 Jedność Tuczno	14 9
7 Bircomarcho Radacz	14 9
8 Grom Giżyno	14 0

Wymienieni przeciwnicy drużyn Olimpu to zespoły, w których siedzi-

bach nie ma Orlików, a mimo to wyprzedzają naszych. Powód to do zmartwienia, gdyż tym sposobem wychowawcy sportowi dzieci, już na samym starcie uniemożliwiają chłopakom zostanie na przykład piłkarzami. Władze oświatowe gminy winny problemowi przyjrzeć się choćby tylko jedną godzinkę w roku. I za to w gminie pobierają pensje ze złotych podatków. (N)

### Obóz sportowy jak marzenie - w Trójce

## Szkoła Podstawowa Nr 3 w Budowie nie ma wakacji

(ZŁOCIENIEC). Mimo, iż od początku wakacji upłynęło już sporo czasu, w Szkole Podstawowej Nr 3 w Budowie nadal gwaro i wesoło. Zaraz po zakończeniu roku szkolnego, logistyczny personel Szkoły zamienił klasy na sypialnie. A to dla młodzieży zainteresowanej uprawianiem biegania na orientację, czy też radioorientacją. Przybysze rekrutują się z powiatu drawskiego, a także z powiatu sąsiedniego waleckiego.

Mieszkająca podczas wakacji w Trojce młodzież pod czujnym okiem instruktora poznaje i doskonali wymienione konkurencje sportowe.

### Szkoły z powiatu drawskiego w sportowym rankingu

## Drawska podstawówka na 3 miejscu w Polsce!



Twórcy drawskich szkolnych sukcesów sportowych Piotr Łuczak i Edward Mróz odbierają nagrody od burmistrza Drawska. Brakuje trzeciego wielkiego trenera Radosława Szymczaka.

### (POWIAT). Dalej dorobek punktowy szkół powiatu drawskiego w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

3 m. - Szkoła Podstawowa z Drawska Pomorskiego - 162 pkt.

10 m. - Szkoła Podstawowa Nr 3 z Budowa Złocienia - 105 pkt.

19-21 m. Szkoła Podstawowa z Wierchowca - 80 pkt.

49-50 m. Szkoła Podstawowa Nr 1 ze Złocieńca - 50 pkt. 98 m. Szkoła Podstawowa Mielenka Drawskie - 26 pkt.

121-126 m. Szkoła Podstawowa Nr 2 ze Złocieńca - 21 pkt.

143-154. Szkoła Podstawowa Czaplunek - 18 pkt.

167-179 m. Szkoła Podstawowa Świerczyna - 14 pkt.

196-218 m. Szkoła Podstawowa Kalisz Pomorski - 10 pkt.

241 m. Szkoła Podstawowa Nowe Worowo - 8 pkt.

268 m. Szkoła Podstawowa Ostrowice - 6 pkt.

299-328 m. Szkoła Podstawowa Pomierzyn - 2 pkt.

W klasyfikacji wykazano 328 szkół. Sto dwadzieścia szkół nie zdobyło ani jednego punktu. Szkoła Podstawowa Drawsko Pomorskie (3 miejsce) - świetne wyniki w mini piłce siatkowej: chłopcy I miejsce, dziewczęta III m. W mini koszykówce - dziewczęta I miejsce, chłopcy III. Szkoła Podstawowa Nr 3 z Budowa - po zamknięciu hali sportowej na 3 lata to będzie czołówką za minimum dwa lata. Gdy obecne czwarte klasy staną się szóstkoklasistami. Szkoła Podstawowa Nr 1 ze Złocieńca - większość punktów zdobyły dziewczęta (35 pkt.) pod kierunkiem nowej pani od wuefu. Brawo, gratulujemy. (B)

Oczywiście, mieszkanie w Budowie to nie tylko specjalistyczne szkolenia. Szefostwo obozu zaplanowało wypadki nad morze, jazdę na wierzchołkach i wiele innych wakacyjnych radości. W takiej atmosferze, nie tylko wakacyjnej, ale i sportowej, nie dziwią znakomite wyniki osiągnięte przez zawodników naszego złocienieckiego UKS Traper. Któż może naszych pokonać, gdy oni rzetelnie trenują nawet w wakacje. Dementujemy niewczesne doniesienia, między innymi i OSiR-u, że u nas w Złocieniu nie ma zorganizowanego wypoczynku dzieci, bo jest. (bn)

**Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIĘNCU****PARAFIA MARYI  
WNIEBOWZIĘTEJ****Kancelaria parafialna**

W wakacje kancelaria parafialna jest czynna w środy od 10.00 do 12.00. Od poniedziałku do piątku po Mszy świętej wieczornej.

**Przeszły do wieczności**

W ostatnim tygodniu przeszły do wieczności (1) + Maria Achramowicz, żyła lat 60 (2) + Lidia Borowicz, żyła lat 86 (3) + Halina Walczak, żyła lat 86. Wieczny odpoczynek...

**CARITAS – wydawanie darów**

W tym tygodniu w godzinach od 10.00 do 15.00 CARITAS naszej parafii będzie wydawał dary osobom, które w tym roku złożyły wnioski w Parafii według następującej kolejności: (1) wtorek numery od 1 do 100 (2) środa numery od 101 do 200 (3) piątek 9 lipca – osoby, które nie zdołały przyjść we wtorek lub środę.

Przy wydawaniu darów od każdej rodziny będzie pobierana ofiara (2 złote) na częściowe pokrycie kosztów transportu.

**PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI  
KRÓLOWEJ****Wakacyjny porządek Mszy  
świętych**

Soboty – Msza święta o charakterze niedzielnym - godzina 19.00. Niedziele – Msza święta o 7.30, 9.00 i 11.30.

**Liturgia tygodnia**

W liturgii tygodnia wspominaliśmy we wtorek błogosławioną Marię Teresę Ledóchowską – patronkę dzieł misyjnych Polsce.

**Przeszli do wieczności**

Z naszej wspólnoty w tygodniu odeszła do Pana: + Zofia Ufnal. Wieczny odpoczynek raczej dać Panie.

**Bóg zapłać**

Bóg zapłać za wszelką życzliwość i składane ofiary zwłaszcza na budowę naszej świątyni, za sprzątanie kościoła. Na cały tydzień życzymy wszystkim Szcześć Boże.

**Biskup Ordynariusz Edward  
Dajczak gościem parafii****Konsekracja  
kościół świętej  
Jadwigi Królowej**

Ani się spostrzegliśmy, a za nami już 10 lat istnienia parafii św. Jadwigi Królowej. Na ulicy imieniem Jana Pawła II. Akurat byliśmy uczestnikami uroczystości poświęcenia kościoła, konsekracji. Poświęcenia ołtarza i murów świątyni dokonał ksiądz biskup ordynariusz Edward Dajczak, który kilka lat temu poświęcił w tym miejscu ziemię pod ten kościół i drewniany krzyż. (um)

**WODNE OCHOTNICZE  
POGOTOWIE RATUNKOWE  
Powiatu Drawskiego**

zaprasza na

**I MARATON PŁYWACKI  
Powiatu Drawskiego****24.07.2010 r.****WYSPA OSTRÓW nad jez. Siecino  
start godz. 10.00****DŁUGOŚĆ TRASY I KATEGORIE WIEKOWE**

KATEGORIA	WIEK	DYSTANS DO
I	do 12	200 m
II	13-15	800 m
III	16-18	1200 m
IV	19-35	2000 m
V	powyżej 35	1600 m

**TERMIN SKŁADANIA ZGŁOSZEŃ DO 20 LIPCA 2010 ROKU**

Zgłoszenia do udziału w maratonie należy kierować osobiście

w **biurze OSiR** w Złocięncu ul. Czaplinska 3, telefonicznie pod nr tel. **506 112 192** lub **94 36 71 225**a także mailowo **krysti.anbudziszewski@o2.pl, osir.zlocieniec@wp.pl**Zgłoszenie zawodnika następuje po wypełnieniu "**KARTY ZAWODNIKA**",dostępnej na stronie **www.osir.zlocieniec.pl** lub **www.wopr.eu.interia.pl****OFERTY PRACY**

**1. Konsultant telefoniczny** - wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe, obsługa komputera, komunikatywność, dobra dykcja. Kontakt: Databroker S.A. Anna Kleban tel. 501-397-446 ul. Drawska 13, 78-520 Złocieniec

**2. Kierowca kat. C+E** - wymagane aktualne prawo jazdy kat. C, E, świadectwo kwalifikacji.

Kontakt: Usługi transportowe i handel Krzysztof Zuba, 78-500 Drawsko Pom. ul. Spokojna 22, tel. 601-405-981

**3. Operator ładowarki jednonaczyniowej** - wykształcenie min. zawodowe, wymagany staż pracy 1 lata. Kontakt: PPUH W.G. Fabich ul. Starogrodzka 33, Drawsko Pom. tel. 94-36-345-31

**4. Nauczyciel matematyki** - wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. 78-500 Drawsko Pom. ul. Seminaryjna 2, tel. 94 36-322-25

**5. Specjalista ds. kredytów** - wymagany staż pracy 5 lata, wykształcenie średnie - ekonomiczne, bardzo dobra obsługa komputera. Kontakt: Firma Finansowo-Usługowo-Handlowa "AVERS" Arkadiusz Lorenc, 78-320 Połczyn Zdrój ul. Grunwaldzka 23 tel. 94 36-633-89, 604-647-035 - Praca w Połczyn Zdrój

**6. Nauczyciel języka polskiego** - wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Drawsku Pom. 78-500 Drawsko Pom. ul. Połczyńska 7, tel. 94 36-326-42

**7. Spawacz metodą MIG/MAG** - wymagane umiejętności spawanie. Kontakt: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Eugeniusz Grabowski 78-500 Drawsko Pom. ul. Starogrodzka 31A, tel. 94 36-337-43,

**8. Kierowca kat. B** - wymagane aktualne prawo jazdy kat. B, osoba z Drawsko Pom. lub okolic. Kontakt: Przedsiębiorstwo wielobranżowe GASTROTEX ul. Sikorskiego 11, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36-366-60

**9. Kucharz** - wymagane aktualne badania, wykształcenie zawodowe. Kontakt: P.P.U.H. RA-TLAND Michał Ratajczak ul. Jeziorna 12, 78-500 Drawsko Pom. tel. 722-310-169

### PRODUCENT GARAZY

ZHPU „ALICJA”  
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26  
tel.058 535-15-96  
tel.601-193-777



Reklama  
Tel./fax  
91 397 3730

A może by i tak...

## NA WAKACJE WYGIBUSKI W BIBLIOTECE



(ZŁOCIENIEC). Akcja „Lato bez nudy, czyli wakacje w bibliotece”, w Złocieniu potrwa od 28 czerwca do 31 sierpnia. Od poniedziałków do piątków w godzinach od 11.00 do 13.00. W „akcji” - książka na wakacje, głośnie czytanie wybranych baśni i bajek. Także - poprzez rozrywkę do wiedzy: zajęcia komputerowe, gry i zabawy edukacyjne. Quizy, scrable.

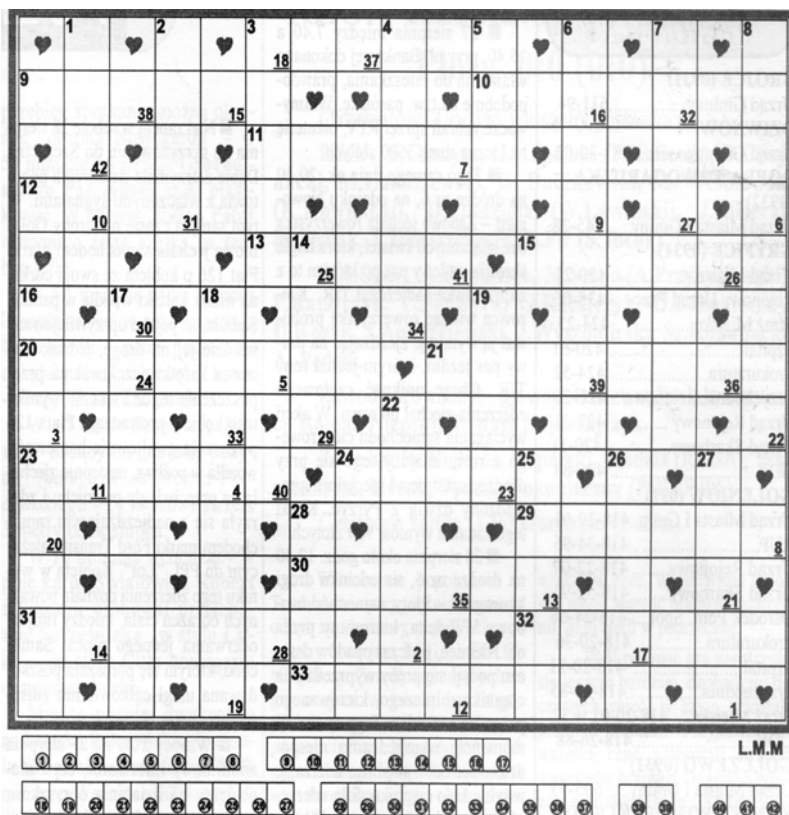
Także: każde dziecko to potrafi; zajęcia plastyczno-techniczne. Bajki jak malowane; zajęcia literacko-plastyczne. Zabawy muzyczno-relaksacyjne. Wędrowki po Ziemi Złocienieckiej. Wygibusek - zajęcia ru-

chowe. Proponujemy, by podczas wakacji w bibliotece wypróbować tę oto formę upowszechniania słowa pisanego. W złocienieckim Domu Książki półki aż uginają się od fascynujących, atrakcyjnych tytułów. Przepięknie wydanych. Postanówmy, że gminny czytelnik ma prawo pójść do księgarni, wypatrzeć tam pozycje, które chciałby przeczytać, a biblioteka pójdzie za tym wskazaniem i spełni jego życzenie. Pełne prawo w tym względzie nie tylko dla dorosłych,

ale i dla dzieci, dla młodzieży. Gdyby się okazało, że pokazana tu propozycja jest niemożliwa do spełnienia, to należy jak najszybciej tak zreorganizować tę niby bibliotekę, że tego rodzaju pomysł stanie się najoczywistszym do spełnienia. Jest nawet szansa, że jeśli tu w końcu będzie normalna władza samorządowa, to życie kulturalne miłośnicy wskażą w normalne, kulturalne tory. Atak, co my w bibliotece mamy - wygibuski. Może by tych naszych jeszcze radnych wspólnie z burmistrzami, i pożałuj Boże - szefostwem ZOK-u, wygibusować. Tak na odchodnym.

We wtorek w południe z megafoonów ustawionych w oknie biblioteki coś zacharowało. Ze strzępów komunikatów zdaje się słyszeliśmy rozpaczliwe wołanie: - Kto wie, jak się prowadzi bibliotekę? Kto nam to powie? - Odzewu, jak do tej pory - brak. Książki, których w bibliotece ciągle brak, też milczą. By przemówiły, trzeba je przeczytać. Ale, jak przeczytać, gdy ich nie ma. Kto wreszcie pozdejmuje te złocienieckie władze, bo przecież z tego wszystkiego gotowe same pospadać.

Tadeusz Nosel



ROZWIĄZANIE KOŃCOWE - AKTUALNE HASŁO - UTWORZA LITERY Z PÓL OD 1 DO 42

#### POZIOMO:

- 3 - NA JEGO CZELE BĘDZIE STAŁ STAROSTA
- 9 - UTRACIUSZ, HULAKA, ZERO
- 10 - PO CO JĄ KOLUMB ODKRYŁ ?
- 11 - KŁADKA
- 12 - KUBEK
- 13 - PRAWDZIWA KRYTYK SIE NIE BOI
- 15 - POGOŃ ZA UCIEKNIEREM
- 20 - NA CZELE POWIATU
- 21 - RUCH SKORUPY ZIEMSKIEJ TWORZĄCY GÓRY
- 23 - GROŹNY PIES Z MITOLOGII (WZÓR STRAŻNIKA)
- 24 - WYŁOM, BRAK KAWALKI NP. MURU
- 29 - LEŃ, OBIKOK
- 30 - BUTY NA KÓLKACH
- 31 - URAZOWA RZEPKA
- 32 - WIATR I ŚNIEŻYCA
- 33 - POZOSTAŁOŚĆ PO LANIE ŻYTA

#### PIONOWO:

- 1 - "ZET" ALBO "MARYJA"
- 2 - DAWNA DZIDA (DARDA)
- 3 - RATUNEK, ODSIECZ
- 4 - ŻYJĄTKO LUB SEDNO
- 5 - UMIAR, GRZECZNOŚĆ
- 6 - GUMOWY WOREK Z CIEPLĄ WODĄ
- 7 - ZAWÓD Z ŁÓDKĄ, SIECIĄ I JEZIOREM
- 8 - KOLEGA WYRWIĘDĘBA
- 14 - ZNAK NA PIĘCIOLINI
- 16 - ROBOTNICA Z UŁA
- 17 - NA BUTELCE Z GWINTEM
- 18 - UMIARKOWANE TEMPO W MUZYCE
- 19 - GAD Z PANCERZEM
- 22 - CZEKAJĄ NAS 11 PAŹDZIERNIKA
- 25 - ZAWIADOMIENIE Z POCZTY
- 26 - MATERIAŁ NA SIECZKĘ
- 27 - DREWNIANE NACZYNIĘ NA WODĘ
- 28 - ODGŁOS ROZMÓW

## Zapraszamy do redakcji w Złocieniu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieniu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Spółem).

#### Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463

- wtorek, środa 12.00 - 16.00

Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383 - czwartek 13.00 - 16.00

#### REKLAMA



## USŁUGI POGRZEBOWE

### "Hades"

**Stefan Korczyk**  
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI  
OSTATNIEJ POSŁUGI**

-  Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
-  Kremacja zwłok
-  Wieńce, wiązanki
-  Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**  
Tel. 602 47 92 96  
tel. 94 363 58 95

**78-500 Drawsko Pom.,  
Ul. Piłsudskiego 21**

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"

